ECHO MUZYCZNE

Wychodzi z początkiem każdego miesiąca
Prenumerata roczna
$2.00
Pojedynczy numer 25c
Ceny ogłoszeń według umowy
Wszelkie korespondencye oraz prenumeratę nadsyłać na adres poniżej podany.

ECHO MUZYCZNE

Miesięcznik poświęcony muzyce kościelnéj i świeckiej
Oraz zespołom muzycznym i teatralnym

THE MUSICAL ECHO

Issued during the early part of every month
Subscription per year
$2.00
Single copy 25c
Advertising rates on application
All communications should be sent to the address given below.

Phone Monroe 2998 ECHO MUZYCZNE—"THE MUSICAL ECHO" 1505 Tell Pl., CHICAGO, ILL. U. S. A.

ROK I | CZERWIEC 1924 | NUMER 6

LIVIA QUINTILLA
KANTATA MICKIEWICZA *Jan Gall*
MONBAR-MANRU
WIELKI ŚPIEWNIK KOŚCIELNY
STRASZNY DWÓR
WESELE *Wyspiański*
HALKA
PIEŚNI LUDOWE *Z. Noskowski*
JANEK-HRABINA
BOGA RODZICO DZIEWICO
MAZEPA-QVO VADIS
KANTATA SIENKIEWICZA *E. Walkiewicz*
VERBUM NOBILE-WIDMA
KRAKOWIACY I GÓRALE
PIEŚŃ O ZIEMI NASZEJ
KANTATA KOŚCIUSZCE *E. Walkiewicz*
SONETY-STARA BAŚŃ
CZARTOSKA ŁAWA
KUJAWIAKI-OBERTASY
PERŁY POLSKIE WALC *Z. Noskowski*
POLONEZY
PIEŚNI LUDOWE *Jan Gall*
SKALMIERZANKI
SYN CIEŚLI
GWIAZDA SYBERYI
WESELE W OJCOWIE
KONRAD WALLENROD
ODA DO MŁODOŚCI *A. Karczyński*
GOPLANA
CYGANIE
KRAKOWIACY
WĘDROWNY GRAJEK *Z. Noskowski*
MAZURY
HUZARY
DAMY
WIESŁAW
KANTATA SKARGA *A. Karczyński*

CHOPIN • MONIUSZKO • PADEREWSKI •
DEMBIŃSKI • ADAMOWSKI • POLIŃSKI •
GOMÓŁKA • GÓRSKI • DOBRZYŃSKI •
KARCZYŃSKI • HOFMAN •
WIENIAWSKI • WROŃSKI •
MASZYŃSKI • NOSKOWSKI •

KURPIŃSKI • MOENHEIMER • NOWOWIEJSKI • RESZKOWIE •
ŻELEŃSKI • GARBUSIŃSKI • PRZYSTAŁ • WALEWSKI • FALL •
MIĄCZYŃSKI • RIEHLING • JANUSZ • OGIŃSKI • FREDRO •
NAMYSŁOWSKI • HERTZ • ELSNER • DIETZ • GAIL •
WALKIEWICZ • SURZYNSKI • SOŁTYS
KĄTSKI • SŁOWACKI • RUDZIŃSKI
LEWANDOWSKI • OSMAŃSKI • STYŚ
ZAPOLSKA • STEFANI • WYSPIAŃSKI

WŁAŚCICIEL I WYDAWCA
BOLESŁAW J. ZALEWSKI
1505 TELL PLACE
CHICAGO, ILL.
U. S. A.

B. J. Z.

TELEPHONE MONROE 2998

RYSOWAŁ *L. H. Borucki*

"THE MUSICAL ECHO"
VOLUME I JUNE, 1924 NUMBER 6
Issued during the early part of every month.
Subscription per year $2.00. Single copy 25c
Published by
B. J. ZALEWSKI
1505 TELL PLACE, CHICAGO, ILLINOIS

[redacted]

PROSPEKT ECHA MUZYCZNEGO

ECHO MUZYCZNE będzie wychodzić co miesiąc, o kilkunastu stronicach na dobrym papierze w kolorowej okładce.

ECHO MUZYCZNE nie będzie niczyim urzędowym lub półurzędowym organem i tymsamem, — pismem niezależnem od nikogo.

ECHO MUZYCZNE udzieli swych szpalt każdemu, o ile korespondencje zgadzać się będą z kierunkiem pisma naszego.

ECHO MUZYCZNE w nagłówku zaznacza "Miesięcznik poświęcony muzyce kościelnej i świeckiej i t. d." co oznacza, że głównym celem pisma będą powyższe przedmioty i tymsamem nie może być zaliczone, ani w poczet pism kościelnych, lub świeckich, lecz ogólnem dla wszystkich tych, którzy lubują się w śpiewie i muzyce.

ECHO MUZYCZNE będzie dodawać premje w nutach, tylko dla płatnych abonentów, którzy nadeślą prenumeratę roczną, półroczną lub kwartalną, w utworach po cenie regularnej (a nie zniżonej), ogłaszanych naszym katalogiem własnych nakładów, z dowolnym wyborem, co kto sobie życzy. Stary system okazał się niepraktycznym, bo muzyk grający na jakimś instrumencie, nie korzysta z utworów do śpiewu, lub odwrotnie, o ile takowe by były już zamieszczone w piśmie, wobec czego unieważniamy nasze ogłoszenia w pierwszym prospekcie, a dodatki wysyłać będziemy osobno (nie w piśmie), opłacając sami przesyłkę pocztową.

Kto nadeśle $2.00 zgóry, może sobie wybrać nut wartości za $1.00, czyli że "Echo Muzyczne" całoroczne z dodatkiem wynosić będzie sumę $3.00, a w prenumeracie zapłaci tylko $2.00.

Kto nadeśle $1.00 zgóry, może sobie wybrać nut wartości za 50c, czyli że "Echo Muzyczne" półrocznie z dodatkiem wynosić będzie sumę $1.50, a w prenumeracie zapłaci tylko $1.00.

Kto nadeśle 50c zgóry, może sobie wybrać nut wartości za 25c, czyli że "Echo Muzyczne" kwartalnie z dodatkiem wynosić będzie sumę 75c, a w prenumeracie zapłaci tylko 50c. Do mniejszych prenumerat jak dwumiesięczne lub jednomiesięczne, premii w nutach dodawać nie możemy. Katalogi wysyłamy na żądanie, lecz prosimy oznaczyć, czy takowy ma być do śpiewu i na jaki rodzaj głosu, lub też na instrumenta, skrzypce, fortepian i t. p.

ECHO MUZYCZNE, zamawiać zawsze pod adresem, jak poniżej:

ECHO MUZYCZNE będzie gorliwym propagatorem zaprowadzenia po chórach amatorskich elementarnych zasad muzycznych, jako też czytanie nut głosem.

ECHO MUZYCZNE napewno wyszuka posadę, czy to organisty, dyrygienta, muzyka, lub t. p. za nie wielką opłatą, o ile poszukujący fachowiec będzie mieć zdolność (sekret zapewniony)

ECHO MUZYCZNE napewno wyszuka Wiel. Księżom organisty odpowiedniego, stosownie do ceny podanej. Za nie wielką opłatą. (sekret zapewniony).

ECHO MUZYCZNE dodawać będzie premje w nutach tym tylko, którzy będą mieć z góry opłaconą prenumeratę.

DZIAŁ OGŁOSZENIOWY

Pod rozwagę przedsiębiorcom, kupcom, wogóle wszystkim, którzy mają cośkolwiek na sprzedaż, a nawet gdyby ktoś chciał coś zakupić.

System amerykański w handlu polega li tylko na ogłaszaniu się w pismach, dlatego zbytecznem byłoby rozwodzić się o tej sprawie za szeroko, lub wmawiać w kogoś, ażeby się ogłaszał, gdyż ta sprawa jest ogólnie w handlu zadecydowana, że kto chce interes zrobić, **ZMUSZONYM JEST OGŁASZAĆ SIĘ.**

Uważamy za zbyteczne twierdzić, że mamy sto tysięcy abonentów, aby kogoś "naciągnąć" na ogłoszenie; wolimy raczej iść prostą drogą, a przedewszystkiem uczciwą; a jako dowód prawdy, niechaj posłuży fakt, że firma nasza **Wydawnictwo Muzyczne i Księgarnia B. J. Zalewskiego,** prowadzi interes wysyłkowy z nutami, książkami, instrumentami muzycznymi z górą lat 26, a według wykazu naszych książek, załatwiono w tym czasie **DWADZIEŚCIA TYSIĘCY ZAMÓWIEŃ,** a w naszym ogólnym wykazie adresowym, znajduje się **PIĘĆDZIESIĄT TYSIĘCY ABONENTÓW**, wobec czego ogłaszanie się w naszem piśmie **"ECHO MUZYCZNE"** powinno się opłacić, choćbyśmy nawet zdobyli tylko jedną czwartą z ogólnej liczby, lecz pewni jesteśmy, że większą połowę abonentów napewno zdobędziemy.

Klijentela nasza składa się przeważnie z osób zamożnych, często robiących zakupna nieomal w każdej gałęzi interesu, dlatego też kupcy i przemysłowcy powinni swój towar stale ogłaszać w **"ECHU MUZYCZNEM"**, a napewno nie pożałują tego, bo rezultat z ogłoszeń powinien być zadawalniający.

Wzorując się na ogłoszeniach pism miesięcznych amerykańskich, przyjęliśmy system tak zwany "reading matter", uważając takowy za najpraktyczniejszy, gdyż czytelnicy takowy z ciekawością czytają, wobec czego jest tymbardziej korzystniejszy dla ogłaszającego się.

Nasze kolumny ogłoszeniowe są szerokie 3¼ cala, czyli jednocalowe ogłoszenie mieści w sobie 3¼ kwadratowych cali, pomieścić można prawie dwa razy tyle treści, jak w podobnym ogłoszeniu w innych pismach, w których kolumny są węższe. Szpalty naszych ogłoszeń będą tej samej szerokości, jak w niniejszym cyrkularzu.

Jeżeli przez ogłaszanie się można zarobić net $100.00, lub $50.00, a choćby nawet $25.00 tylko, to tą samą sumę kupiec traci jeżeli zaniecha się ogłaszać, dlatego też spodziewamy się, że ogłoszenie swe nadeśle nam Pan **ZARAZ,** aby w następnym numerze w **"ECHU MUZYCZNEM"** było takowe zamieszczonem, bo spóźnienie spowoduje stratę w interesie.

CENY ZWYKŁYCH OGŁOSZEŃ OD STRONY 9x6½

Na okładkach zewnątrz jednorazowo: Cała $100.00, Pół $50.00, ¼ $25.00, ⅛ $12.50, 1-16 $6.25, 1-32 $3.12

Na okładkach wewnątrz jednorazowo: Cała $75.00, Pół $37.50, ¼ $18.75, ⅛ $9.38, 1-16 $4.69, 1-32 $2.35.

Gdzieindziej, nie na okł. jednorazowo: Cała $50.00, Pół $25.00, ¼ $12.50, ⅛ $6.25, 1-16 $3.12, 1-32 $1.56.

Ogłoszenia "Reading Matter" po 25c od wiersza

ZAPRENUMERUJ ZARAZ "ECHO MUZYCZNE"

Echo Muzyczne, 1505 Tell Place, Chicago, Ill., U.S.A.

Prosimy nadesłać $2.00 za roczną prenumeratę, $1.00 za półroczną, 50c za kwartał, 25c za pojedynczy lub wstępny numer

OD REDAKCJI

Obecny numer powiększyliśmy o parę stronic, a to z tej przyczyny, że z dniem każdym zdobywamy coraz więcej prenumeratorów, ludzi poważnych z zakładów naukowych, a co nam najbardziej dodaje otuchy, że chóry jak kościelne tak i narodowe, nadsyłają zamówienia na "Echo" tak, że numer okazowy (z dodatkami) jest na wyczerpaniu i wysyłamy tylko zwykły, bez dodatków.

Wprowadziliśmy trzy nowe działy dla naszej młodzieży, t. j. sztuczki teatralne dla samych dziewcząt i także dla chłopców, oraz monologi; uważamy to za konieczne, by młodzież polską więcej zainteresować na tem polu, bo publiczne występy na scenie dodatnio oddziaływają na umysłach tychże.

Na razie nie możemy sobie jeszcze pozwolić na "wiadomości z bieżącej chwili" (lecz o tem w przyszłości pomyślimy), bo mamy rzecz więcej ważną i donioślejszego znaczenia, t. j. usunąć analfabetyzm w chórach i zaprowadzenie w tychże wykładów początkowych zasad śpiewu i muzyki, jak to już zapoczątkowaliśmy dział elementarny p. t. **"Teoretyczno-Praktyczna Szkoła Śpiewu."**

Mamy w przygotowaniu dzieło bardzo poważne i niezbędne dla chórów amatorskich, **Uniwersalny Samouczek początkowych zasad muzyki i śpiewu zbiorowego**, które zrobi ogromny przewrót w naszych chórach, bo po kilku nawet lekcjach z Uniwersalnego Samouczka, śpiewak lub śpiewaczka, a nawet dziecko małe ze szkoły parafjalnej, pozna nuty, dzielenie i wartość tychże.

Dzieło to już jest do nabycia w redakcji "Echa" w cenie 25c za zeszyt pierwszy, i sprzedajemy takowe po cenie kosztów bez zarobku, a zarazem zamieszczać takowe będziemy i w piśmie, by tylko podnieść chóry zbiorowe, a przez to samo wykorzenić analfabetyzm, a gdy tego dopniemy, dopiero wprowadzimy inne działy.

Do tak poważnego dzieła **"Podniesienia Śpiewu i Muzyki** do pewnych wyżyn doskonałości, konieczną jest współpraca wszystkich tych czynników, którzy zrozumieli, że po sztuce piękna, wartość nadego narodu jest cenioną i uznawaną.

Dlatego też prosimy każdego z naszych abonentów, by w miarę sił i możności zdobył nam jak największą liczbę prenumeratorów, a już przez to samo daje podwalinę pod gmach trwały i jest niejako fundatorem tak bardzo zaniedbanej placówki tu w Stanach Zjednoczonych.

Nie jesteśmy w stanie płacić komisowe, biorąc pod uwagę cenę $2.00 za roczną prenumeratę, dodając do tego nut wartości za $1.00, co przy dzisiejszych stosunkach drożyzny, absolutnie "zbogacenie się" jest wykluczone i wierzymy w to, że znajdzie się jeszcze tylu dobrze myślących krzewicieli pieśni i muzyki polskiej, którzy pismu więcej dopomogą aniżeli za pieniądze.

Niech mi będzie wolno wymienić tylko dwa nazwiska, t. j. Pan W. Grabowski z Detroit i Pan A. Bartosz z Baltimore, którzy bezinteresownie przyczynili się w zdobywaniu czytelników dla "Echa," za co redakcja "Echa" przesyła Im staropolskie Bóg zapłać.

Cieszy nas to bardzo, że "Echo" pobudza do życia chóry już dawno uśpione, jak to odebraliśmy wiadomość z kilku miast, co nas tembardziej upewnia, że pismo takie nietylko że jest potrzebne, lecz koniecznie być musi, a przytem egzystencja jego jest zapewnonią, jeżeli spełnia należycie swój cel wytknięty, który już w zaczątkach swej działalności przynosi korzyść społeczeństwu.

Warto jest każdemu miłośnikowi śpiewu i muzyki zdobyć choćby jednego abonenta dla "Echa," bo przekona się zaraz, jakie zadowolenie czuć będzie w sobie, dlatego też prosimy to robić zaraz, bo kto zaraz daje — dwa razy daje.

Prosimy przeczytać odwrotną stronę (stronica czwarta), by upewnić się o doniosłości znaczenia pisma naszego, które w zupełności zasługuje na to, by takowe rozpowszechnić jak najwięcej — z pożytkiem dla całego wychodźtwa.—

"Echo Muzyczne"
Redakcja.

BEZPŁATNE PREMJUM W NUTACH
które dodajemy do "Echa"
Różnicę w cenie, prosimy dołączyć zgóry

MUZYKA INSTRUMENTALNA

Utwory na Solo Skrzypce

Marsz z Opery Faust i Wesoła Piosenka; trudne	(2565)	25
Marsze i Tańce Polskie (21 utworów)	(2600)	60
Pije Kuba do Jakóba. Warjacje na skrzyp. z fort. tr.	(2564)	30
Witaj Królu, Polonez, z tow. fortepjanu, trudne	(2548)	30
Zbiór 10 Pieśni Patrjotycznych i Narodowych, z fort.	(2578)	40
Zbiór 10 Śpiewów Narodowych, z tow. Gitary	(2538)	60
Zbiór 10 utworów na Skrzypce lub Mandolinę z Gitarą	(2536)	60
Zbiór 20 utworów, śpiewów, do tańca i t. p.; łatwe	(2522)	40
Zbiór 20 Pieśni Narodowych i Patrjotycznych; łatwe	(2524)	50
Zbiór 20 utworów na dwoje skrzypiec, ćwiczenia itd.	(2567)	50
Zbiór 23 utworów, śpiewów lud., z oper, operetek, łat.	(2520)	40
Zbiór 36 Melodji Polskich, gamy i różne ćwiczenia	(2566)	30

Utwory na Solo Kornet

Laleczko ma, pieszczotko ty; śpiew operetkowy	(2706)	10
O młynarce z pewnej wsi; śpiew operetkowy	(2800)	10
Zbiór 10 Pieśni Narodowych i Patrjotycznych	(2712)	10
Zbiór 20 Pieśni Narodowych i Patrjotycznych	(2704)	50
Zbiór 27 Marszów i Tańców Polskich; oberki, polki itd.	(2760)	35
Żal za Ukrainą; znany śpiew ludowy	(2700)	10

Utwory na Fortepjan

a) Łatwe dla dzeici

Bywaj dziewczę zdrowe, Ojczyzna mnie woła	(3020)	20
Na Falach Dunaju, Walc, skrócony	(3012)	20
Skarbczyk 25 łatwych utworów polskich	(3046)	80
Za Niemen het precz! het precz!	(3022)	20

b) Trudniejsze dla starszych

Cztery Prześliczne Marsze Polskie. No. 3146-48-50 i	(3152)	80
Ospały i Gnusny. Marsz Sokołów	(3070)	20
Polonez Kościuszki. Patrz Kościuszko na nas	(3076)	20
Polonez Ogińskiego. Pożegnanie Ojczyzny	(3100)	10
Wesele Kachny. Sześć charakterystycznych utw.	(3108)	60

d) Utwory Taneczne

Biały Mazur No. 1 i 2, bardzo znane	(3348) i (3349)	35
Cztery Prześliczne Poleczki. Hu! ha! Jazda wózek i	(3387)	80
Krakowiaki. Krakowianka jedna i Wesół Krak.	(3168)	20
Kuba Jurek. Jadę jo se od Kulika. Mazur	(3346)	20
Kujawiak, Oberek, Krakowiaki i Mazur.	(3380-82-84 i (3386)	85
Pięć zeszytów Kujawiaków z Kujaw	(3336-37-38-40) i (3342)	4.00
Skarbczyk Melodji Polskich, 20 utworów na 4 ręce	(3420)	80
Zbiór 24 Krakowiaków w dwóch zeszytach	(3176)	1.40

—o—

BEZPŁATNE PREMJUM W KSIĄŻKACH
które dodajemy do "Echa"
Różnicę w cenie, prosimy dołączyć zgóry

Ucieszne przygody dziada Florka i chłopca Beldonka	20
Utwory ostatniego Czwartaka Jerzego Ręczyńskiego	10
Wawrzyniec Kaszubski, czyli kto z Bogiem, to Bóg z nim	25
W Dniach Nędzy i Zbrodni, powieść z życia Polaków w Am.	50
Węglarz z Walencji. Dwaj przyjaciele	30
Wesele. Henryk Sienkiewicz	5
Westalka, powieść z czasów prześladowania Chrześcijan	50
W Imię Boże, opowiadanie z czasów prześladowania chrześc.	5
Wiesław, sielanka wiejska przez Kaz. Brodzińskiego	10
Wirginia, powieść z pierwszych wieków chrześcijaństwa	25
Wisielec, powiastka	10
Wizyta, zabawna humoreska	5
Wojak jakich mało, powieść ludowa z czasów Batorego	15
Wojtuś jakich mało, powiastka z życia ludu	5
Wrażenia z Kuby, napisał W. Wagner	10
Wracanie żydów do Palestyny i wejście do ziemi obiecanej	10
Wspomnienia Pana Florka z Wiatrowic Wiatrowskiego	10
Wspomnienia z niedalekiej przeszłości z dziejów ojczystych	25
Wuj i siostrzeniec, powieść z niemieckiego	30
Wybór pieśni nabożnych, zawierający 27 pieśni do N. M. P.	20
Zagrzebani w śniegu, zajmująca powieść z życia ludu	20
Zaklęta Dziewica z brodą, czyli Cyrulik zbawcą	10
Zamordowanie kapłana Walentego, czyli Husyci na Szląsku	15
Za Naszą i Waszą Wolność, powieś! z powstania 1863 roku	20
Za Wiarę i Wolność	5
Za Wiarę św., historja o chłopczyku żydowskim	15
Zbiór Ciekawych Baśni i podań ludowych, 11 bajek i pow.	30
Zbiór pieśni i piosneczek szkolny ułożonych na 2, 3 i 4 głosy	25
Zbiór najużywańszych pieśni katolickich dla ludu rzym.-kat.	40
Zbiór pieśni nabożnych katolickich dla użytku kośc. i dom.	1.50
Zbiór piosnek, śpiewanych w Kongresówce i Litwie	15
Żeliga, powieść przez J. I. Kraszewskiego	85
Zdrowaś Maryo, Boga Rodzico, czyli 32 czytania świąteczne	30
Z krzyżackich bojów, powieść historyczna dla młodzieży	15
Złota Księga	30
Złota Księga, czyli zbiór sekretów, przepisów handlowych	10
Znaczenie Obchodów Narodowych dla wychodźtwa polskiego	10
Z Pennsylwańskiego Piekła, powieść z życia górników	25
Życiorysy panujących w Polsce, z rycinami, str. 230	40
Żywoty Świętych Pańskich na wszystkie dni roku, w 12 t.	1.50
Żywot Św. Wojciecha, Patrona Polski	15
Żywot Jezusa Chrystusa i Dzieje Apostolskie według 4 ewan.	75
Zwięzła Gramatyka języka łacińskiego dla klasy 1szej i 2	30
Z Ziemi Rodzinnej, czyli zbiór powiastek historycznych	40

Prosimy "extra" z pięć książek zamówić, by były w zastępstwie w razie wyczerpania

"ECHO MUZYCZNE", 1505 TELL PL., CHICAGO, ILL., U.S.A.

ECHO MUZYCZNE WOBEC KRYTYKI PISM POLSKICH
w Ameryce i Kanadzie

Czy "Echo Muzyczne" ma rację bytu? i czy warto takowe zaprenumerować? niechaj posłużą artykuły z prasy polskiej, które zamieszczamy poniżej.

JEDNOŚĆ-POLONIA w BALTIMORE, MD.
z dnia 1 Marca 1924 roku.
Nowe Bardzo Potrzebne Wydawnictwo.

"W tych dniach otrzymaliśmy z Chicago pierwszy numer bardzo pożądanego i bardzo cennego pisma pod nazwą Echo Muzyczne. Miesięcznik ten wyszedł pod redakcją i nakładem p. Zalewskiego, od blisko ćwierci wieku pracującego na niwie pieśni polskiej w Ameryce. Pismo to, czysto fachowe, poświęcone będzie polskiej pieśni i muzyce i będzie ono prawdziwym skarbem dla naszych polskich muzyków i śpiewaków. Potrzebę takiego pisma odczuwaliśmy od dawna, stąd spodziewamy się, że znajdzie ono szerokie poparcie wśród naszego wychodźtwa.

Prenumerata roczna za to cenne pismo wynosi tylko $2.00, a pojedyńczy numer 25c. Można zamawiać w naszej redakcji, lub u — Echo Muzyczne, 1505 Tell Pl., Chicago, Ill.

GAZETA KATOLICKA W KANADZIE
Winnipeg, Man., dnia 5 Marca 1924 r.
Nowe Pismo Echo Muzyczne

"Otrzymaliśmy pierwsze trzy numera miesięcznika "Echo Muzyczne," nowego pisma, które zaczęło wychodzić z Nowym Rokiem. Jest to miesięcznik poświęcony muzyce kościelnej i świeckiej, oraz zespołom muzyycznym i teatralnym i wogóle wszystkim tym, którzy lubują się w śpiewie i muzyce.

Nadesłane nam trzy numera "Echa Muzycznego" przedstawiają się bardzo ciekawie pod względem doboru treści, zawierając pomiędzy innemi tak interesujące dla kół muzycznych i śpiewackich artykuły jak: Kilka słów z historji muzyki — Ojcowie muzyki polskiej — Najważniejsze przepisy tyczące się muzyki kościelnej — O chórach kościelnych, dziecięcych i narodowych — Dyrygent-Nauczyciel — Organista — i t. p." — Dalej: — wyciągi z prospektu, cena prenumeraty i adres "Echa": 1505 Tell Pl., Chicago, Ill.

PIAST W CHICOPEE, MASS.
z dnia 7 Marca 1924 roku.
Nowe Pismo Polskie

Chicago. — Znany ogólnie w kołach polskich ob. B. J. Zalewski, wieloletni dyrygent chórów i orkiestr oraz właściciel interesu wydawniczego, rozpoczął wydawnictwo nowego miesięcznika polskiego poświęconego muzyce i pieśni polskiej. Witamy z uznaniem pojawienie się "Echa Muzycznego," którego publikacji podjął się ob. Zalewski nie dla zysku, lecz dla idei propagowania pieśni i muzyki polskiej na wychodźtwie. Życzymy nowemu pionierowi polskiej kultury i jego wydawcy powodzenia, a rodaków zachęcamy do prenumerowania tego pożytecznego pisma fachowego.

Prenumerata roczna za to pismo wynosi tylko $2.00, cena pojedyńczego numeru 25 centów. Adres: — Echo Muzyczne, 1505 Tell Place, Chicago, Ill.

DZIENNIK POLSKI W DETROIT, MICH.
z dnia 8 Marca 1924 roku.
Nowe Wydawnictwo Polskie w Ameryce

W Chicago ukazało się nowe wydawnictwo polskie — miesięcznik "Echo Muzyczne," — poświęcone pielęgnowaniu języka polskiego w pieśni i muzyce. "Echo Muzyczne" przedstawia się wspaniale, zarówno ze strony technicznej, jako też i z treści.

Dotychczas brak było w piśmiennictwie polskiem fachowego pisma, więc "Echo Muzyczne" wypełnia tę lukę.

Pismo to polecamy w naszej kolonji detroickiej, oraz muzykom i orkiestrom, gdyż spodziewać się należy, że będzie ono informować o rozwoju muzyki krajowej i stąd właśnie zasługuje na specjalne poparcie.

"Echo Muzyczne" kosztuje $2.00 rocznie, a adres redakcji następujący: "Echo Muzyczne" (The Musical Echo), 1505 Tell Pl., Chicago, Ill.

MONITOR CLEVELANDZKI (DZIENNIK)
z dnia 29 Lutego 1924 roku.
"Echo Muzyczne" — Miesiecznik, Poświęcony Muzyce Kościelnej i Świeckiej

W Chicago rozpoczął p. Bolesław Zalewski wydawanie miesięcznika, poświęconego muzyce kościelnej i świeckiej. Dotychczas wyszły trzy numery tego pisma. Jak czytamy w numerze pierwszym "Echa Muzycznego" — pismo to ma stać na najwyższym szczeblu swego zadania, a wartość jego literacka i muzyczna stanowić będą dzieła najwybitniejszych literatów, muzyków, kompozytorów, pedagogów i artystów.

"Echo Muzyczne" zapowiada, że przedewszystkiem zwróci uwagę na muzykę ojczystą, przedstawiając jej rozwój od najdawniejszych czasów. Pomieszczać również ma życiorysy kompozytorów, artystów, krytyków, literatów, jak również literaturę i historje muzyki powszechnej.

W Cleveland posiadamy kilka doskonale zorganizowanych chórów polskich, obowiązkiem więc śpiewaków jest udzielenie nowemu pismu muzycznemu jak największego poparcia.

Jak zapowiada bowiem wydawca p. Zalewski, w "Echu Muzycznem" zamieszczać będzie metodę kształcenie głosu i gry muzycznej wogóle, oraz informacje co do organizowania chórów, kapel i szkół muzycznych.

DZIENNIK ZWIĄZKOWY W CHICAGO, ILL.
z dnia 20 Marca 1924 roku.
Z działu śpiewaczego, z pod redakcji Prezesa Zw. Śpw. Pol. w Am. W. L. Petrykowskiego

Z rozpoczęciem nowego roku wyszedł miesięcznik poświęcony muzyce kościelnej i świeckiej, oraz zespołom muzycznym i teatralnym "Echo Muzyczne."

Red. i wydawca jest B. J. Zalewski, Gen. Dyrygent Zw. Śpw. Pol. w Am. **Pismo to polecamy naszej Drużynie do abonowania.**

St. Joseph's Convent and Academy
Stevens Point, Wisconsin

22. marca, 1924.

Do Szanownej Redakcyi „Echa Muzycznego" w Chicago!

Przeglądając przysłane mi łaskawie numera Waszego "Echa Muzycznego" wydziwić się wprost nie mogłam ich treści. Bo czego tam niema dla miłującego muzykę! Znajdziesz tam historyę muzyki kościelnej, a co nas Polaków najbardziej obchodzi, muzyki kościelnej polskiej, przebogatej i cudnej. Życiorysy naszych narodowych muzyków, choć krótkie, ale bardzo treściwe i zajmujące. Jeśli wypełnicie obiecany i zapowiedziany program, to „Echo Muzyczne" będzie prawdziwą skarbnicą dla nas Polaków. Wykłady Wasze muzyki i śpiewu tak narodowego jak i obcego są wprost świetne i dla każdego przystępne i zrozumiałe. Życzę więc z całego serca szanownej Redakcyi by „Echo Muzyczne" zaszło pod strzechy Rodaków, by trafiło na zasłużoną ocenę i stało się Zmartwychwstaniem naszej przepięknej polskiej muzyki i pieśni tutaj na obczyźnie. Polecając „Echo Muzyczne" wszystkim tym którzy miłują Polskę i jej pieśni - mam w Bogu nadzieję że powodzenie „Echa" będzie wzrastać i trwać jak najdłużej!

Z szacunkiem i życzliwością,
Siostra M. Bonaventura
Dyrygientka muzyki w Akademii polskich Sióstr św. Józefa w Stevens Point, Wis.

DZIENNIK ZJEDNOCZENIA W CHICAGO, ILL.
z dnia 20 Marca 1924 roku

Trzeci Numer "Echa Muzycznego"

Wyszedł z druku trzeci numer "Echa Muzycznego," miesięcznika poświęconego muzyce kościelnej i świeckiej, oraz zespołom muzycznym i teatralnym, jakoteż wszystkim miłośnikom śpiewu i muzyki. Wydawcą i redaktorem tego pisma jest p. B. J. Zalewski, pionier na tem polu wśród wychodźtwa polsko-amerykańskiego, dyrygent generalny Związku Śpiewaków Polskich w Ameryce. Nie należy atoli utożsamiać "Echa Muzycznego" z organem Związku Śpiewaków, bo jest to wydawnictwo całkiem niezależne, przeciwko temu zastrzega się wydawca, co naturalnie z drugiej strony nie przeszkadza, by członkowie poszczególni Związku Śpiewaków lub Chóry tegoż albo Chóry luźne i Chóry kościelne "Echo Muzyczne" zaprenumerowały za opłatą $2.00 rocznie. Adres wydawnictwa jest: 1505 Tell Place, Chicago, Ill.

Należy zaznaczyć, że "Echo Muzyczne" jest jedynem tego rodzaju czasopismem polskiem w Ameryce i z tem się każdy zgodzi, że potrzebnem. Bezwątpienia wyrobi sobie ono wielką poczytność z biegiem czasu, o ile wychodzić będzie stale i zostanie utrzymane ściśle w ramach zawodowych.

Ostatni numer marcowy "Echa Muzycznego," jak również dwa poprzednie, zawierają ciekawą treść. Ostatni naprzykład numer rozpoczyna się artykułem p. Zalewskiego p. t. "Krytycy a Krytyka," w którym autor słusznie stwierdza, że właściwie polskich zawodowych krytyków we właściwem znaczeniu tego słowa na wychodźtwie niema, że pisma polskie bezwzględnie kadzą śpiewakom i muzykom, co zdaniem autora, samej sprawie szkodę przynosi, albowie objektywna krytyka nietylko jest wskazaną ale i konieczną dla dobra samych śpiewaków i muzyków. Dalej idą interesujące artykuły z historji muzyki polskiej, życiorysy i szkice, elementarne zasady śpiewu, teatr dla młodzieży, uwagi i notatki.

Prasa prowincjonalna przyjęła "Echo Muzyczne" bardzo życzliwie, uważając je "za bardzo pożądane i bardzo cenne pismo." — E. P. B.....

Z powodu braku miejsca, nie możemy zamieścić wszystkich recenzji z pism, jako też i pochwalnych listów naszych abonentów, lecz w miarę możności w przyszłych numerach "Echa" coś zużytkujemy.

Od siebie dodam tylko to — że prasa polska zrozumiała doniosłość pielęgnowania języka ojczystego w pieśni, a za tak obywatelską i szczerą reklamę, tembardziej bezinteresowną, Szan. Panom Redaktorom i kolegom po piórze serdecznie dziękuję; zaś miłośnicy śpiewu i muzyki napewno zrozumieli to, że pismo, które sprzyja drużynom śpiewaczym i muzykom, godne jest ich poparcia i takowe stale czytywać będą.

B. J. Zalewski,
Wydawca i Redaktor.

W SPRAWIE DONIOSŁEGO ZNACZENIA

Na polu Pieśni i Muzyki Polskiej w Ameryce

Pieśń polska zbiorowa w Ameryce wzięła swój początek w stanie Texas, gdzie to polska emigracya była skierowaną kilkadziesiąt lat temu wstecz, jak to upamiętnił nam Anczyc w "Emigracyi Chłopskiej", dziele opartem na kronikach pierwszych osadników polskich.

Nie była to pieśń czterogłosowa, podług nowoczesnych wymagań,odśpiewana nie w kościółku, bo go wówczas jeszcze tam nie było, lecz u jednego z naszych osadników, do którego wszyscy się zebrali, nawet z odległych okolic, by uczcić przy żłóbku narodziny naszego Zbawiciela pieśnią "Bóg się rodzi, moc truchleje..."

Była to pierwsza pieśń zbiorowa odśpiewana chórem jednogłosowym, przy łamaniu się opłatkiem, jak to staropolskim zwyczajem uroczystość ta jest do dziś przechowana.

Ponieważ warunki i klimat nie bardzo sprzyjały naszym wygnańcom z ojczyzny, więc po pewnym czasie zaczęto osiedlać się w mieście Chicago, a razem z tymi i pieśń polska już raźniej była wykonywaną, bo już po kościołach, ujęta nieco w rytm przy pomocy fisharmonii, pod kierownictwem pp. organistów.

Ponieważ wówczas nie emigrowali ludzie z wyższem wykształceniem, a przeważnie lud nasz prosty "za chlebem" a więc z tego ludu wybierało się najzdolniejszych na przewodników w pracy oświatowej.

Co do śpiewu i muzyki wówczas zaniedbano najfundamentalniejsze podstawy, to jest, **elementarne zasady muzyki** i to właśnie do dzisiaj odbija się ujemnie w naszych chórach, tak kościelnych jak i narodowych, lecz nie możemy tych pierwszych krzewicieli za to potępiać, gdyż ci rekrutowali się z ludu, a to co zrobili, było i tak ponad ich siły.

Pierwszym, który zrozumiał nasze niedomagania pod względem analfabetyzmu w muzyce był śp. Antoni Małłek, który starał się zło wykorzenić, lecz niestety i on nie mógł cudów tworzyć, bo ta gleba analfabetyzmu wypuściła wielkie korzenie i jednemu trudnem było z chwastów ją oczyścić.

Późniejszy zastęp dyrygentów także zrozumiał nasze słabe strony i starał się to zło wykorzenić, bo niema nawet jednego dyrygenta, któryby nie próbował wszczepić elementarnych zasad muzyki po chórach, lecz żaden z nich nie mógł szkołę tą do skutku doprowadzić, gdyż te chwasty za bardzo rozrosły się, tak, że pozostają li tylko dwie drogi do zwalczenia zła: pierwsza **ogólne zrozumienie zła, że tak dalej być nie może,** i na pierwszym miejscu duchowieństwo polskie powinno nacisk położyć po chórach kościelnych wraz z organizacyami śpiewaczemi tu na wychodźtwie i obowiązkowo na każdej lekcyi choćby pół godziny przeprowadzić wstępne, a raczej elementarne zasady muzyki.

Zarządy Zw. Śpiew., na mocy konstytucyi, wraz z dyrygentem generalnym mają pełne prawo to w życie wprowadzić i publicznie w prasie polecić w ściśle wykonanie tego przedmiotu; zarządy, które tego nie wprowadzą w życie, nie mogą mieć uznania, że należycie wypełniają swe obowiązki, gdyż to jest sprawa najżywotniejsza i najbardziej piekąca,bo tak nieliczny zastęp innych narodowości jak Serbowie, Horwaci, już dziś dają nam policzek, bo znacznie wyżej stoją na punkcie znajomości muzycznych w śpiewie, aniżeli my Polacy, naród Słowackich, Mickiewiczów i całego szeregu wielkich mężów i kompozytorów jak Moniuszko, Noskowski, Żeleński i wielu, wielu innych.

Jeszcze raz powtarzam — że tylko wspólna zbiorowa akcya, tak kościelnych jak i narodowych zespołów śpiewaczych może wykorzenić te chwasty nagromadzone z górą od 50-ciu lat. Ludzie, którzy na czele stoją naszych organizacyi śpiewaczych, a nie widzą tego i nie starają się zapobiedz złemu, popełniają wielki błąd, bo przez zaniedbywanie tak poważnego czynnika, pozwalają w dalszym ciągu na zanik pieśni polskiej, a temsamem na zanik mowy ojców naszych.

Po wyczerpaniu wszelkich możliwych środków i poświęceń w mozolnej pracy, gdyby takowe nie poskutkowały, jest druga droga, rozpoczęcia tej pracy od nowa, t. j. wychować młodsze pokolenie w chórach dziecięcych, z zastrzeżeniem unikania błędów popełnionych; lecz jest to droga bardzo uciążliwa, dlatego pierwsze zastosowanie uważam za pewniejsze, o ile ludzie, którzy stoją na czele, odpowiednio tą pracę przeprowadzą.

Nieomal, że w każdej parafii są utyskiwania na brak chóru odpowiedniego, a także i w chórach narodowych nie lepiej jest, a może jeszcze gorzej. Dlaczego to? — Bo to nie są śpiewacy, jeżeli nie znają fundamentalnych podstaw śpiewu, są to raczej jednostki, porównujące dwa sprzeczne fachy, czyli — kazać krawcowi zbudować gmach dziesięciopiętrowy lub odwrotnie; kazać murarzowi uszyć ubranie. W obu wypadkach potrzebną jest znajomość rzeczy, a ponieważ w zespołach śpiewaczych brak jest takowych, przeto trudno jest wymagać od nich poczucia obowiązku w kultywowaniu pieśni polskiej, jeżeli tego śpiewaka lub śpiewaczki nie zaznojomiono nawet z elementarnemi znakami muzycznemi, bo im z trudnością przychodzi czytanie nut i to właśnie odstrasza ich od chóru i pieśni.

Śpiewak świadom swego zadania, pozostanie do śmierci śpiewakiem i nie będzie utyskiwań na brak odpowiednich chórów, tylko trzeba im odkryć tajniki piękna śpiewu i muzyki, a to można li tylko posiąść przez wprowadzenie po chórach prawdziwej szkoły śpiewu.

Czekamy — i oczy nasze są zwrócone na główny zarząd Zw. Śp. Pol. w Am., który powinien niezwłocznie rozpocząć pracę w tym kierunku, bo z górą 50 lat próby, jest aż nadto wystarczające do rozpoczęcia tej pracy zaraz.

B. J. Zalewski.

Ojcowie i Matki

ORAZ MŁODZIEŻY POLSKO-AMERYKAŃSKA.

Przeczytajcie to swoim córkom i synom, powiedzcie im — jaką radość dzieci by Wam zrobiły, gdybyście je widzieli w gronie śpiewaków, na scenie, na których setki osób oczy zwrócone są... wsłuchując się w pieśni nasze ojczyste, tembardziej, że śpiewa je młodzież polsko-amerykańska, tu zrodzona, którą publiczność darzy uznaniem, wywołując powtórnie na scenę.

Powiedzcie jej, że Polska na czele z swymi reprezentantami jak w Washingtonie tak i po innych miastach w całej Ameryce, a nawet na całym świecie, uznaną jest za naród wielki, wolny i niepodległy, że dzisiaj nie potrzebujemy się wstydzić swego polskiego pochodzenia, gdyż były prezydent Stanów Zjednoczonych W. Wilson, wraz z narodem amerykańskim, dopomógł nam do wolności i niepodległości.

Powiedzcie jej, że dzisiaj języka polskiego uczą się wybitni Amerykanie, przemysłowcy, komiwojażery, literaci i t. d., gdyż obok języka krajowego potrzebny im jest i język polski, czy to w interesie, czy w literaturze, a nawet i w dyplomacji.

Powiedzcie jej, że niejeden Amerykanin dałby tysiące dolarów, gdyby mógł choć słabo mówić po polsku, jak przeważnie mówi nasza młodzież polsko-amerykańska, gdyż mu język polski jest koniecznym w interesie.

Wy młodzieży polsko - amerykańska, macie wszelkie dane po temu, ażeby wymowę tę udoskonalić, język naprawi! w niektórych zwrotach, czego nie nauczycie się na ulicy, lecz tylko w KÓŁKACH ŚPIEWACKICH, bo tam dyrygenci zwracają baczną uwagę na wymowę.

Wy młodzieńcy macie sposobność zająć lepsze i płatniejsze stanowisko, czyto w interesie, lub w publicznych sprawach, o ile władać będziecie dobrze w polskiej wymowie, a to napewno nabędziecie w kółkach śpiewaczych, więc wstępujcie do takowych.

Wy młodzieży — powinniście być dumni, że władacie poprawnie i innych jeszcze językiem prócz amerykańskiego, bo nikomu nie zaszkodzi znać nawet i chiński język, a już bezsprzecznie młodzież polsko-amerykańska powinna swój rodowity język najprzód znać i udoskonalać się w takowym, czego można dokonać tylko w Tow. Śpiewaczych; zatem wstępujcie do nas. Związek Śpiewaków Polskich w Ameryce ma nieomal w każdym zakątku polskim swe chóry i każda z panienek lub młodzieniec będzie mile widzianym w naszem gronie.

Ile to młodych panienek i młodzieńców z wykształceniem "High School" mogłoby zająć lepsze stanowiska, gdyby polskim językiem tak władali jak amerykańskim. — Czytałem ogłoszenia w dziennikach podobnych zapotrzebowań i to przez dłuższy czas, dlatego też opłaci się każdemu sowicie należeć do śpiewu i uczyć się dokładnie języka polskiego, co właśnie w chórach można osiągnąć.

Skoro udoskonalicie się w polskiej wymowie, znajdzie się wówczas i bibljoteka bezpłatna, bo nie dosyć jeszcze, ażeby tylko śpiewać — ale trzeba koniecznie i czytać naszego Sienkiewicza, którego dzieła z polskiego na język amerykański są przetłómaczone jak — "Trylogja," "Quo Vadis," "Bez Dogmatu" i wiele innych dzieł.

Także chcielibyśmy was widzieć w naszych szeregach i nadto — ażebyście nas także pouczali w wymowie języka krajowego, który w tym kraju jest nam bardzo otrzebnym, czyli, że starsi wspólnie z młodzieżą polsko-amerykańską będziemy korzyści odnosić ku pożytkowi tego kraju, jako też ku chwale naszej Ojczyzny Polski, z której ród wywodzimy.

Zatem, Młodzieży Polska! łączcie się z nami, wstępujcie w szeregi śpiewaków i niechaj pieśń polska uszlachetnia nas, niechaj praca wspólna w pieśni polskiej postawi nas wszędzie, chociażby na równi z innymi narodami tu w Ameryce.

B. J. Zalewski.

KOMPOZYTOR I KOMPOZYCJA

(Ciąg dalszy z zeszłego numeru)

są harmonja i kontrapunkt. Dodać jeszcze do tego potrzeba, że od kompozytora, również jak i od poety, najsurowiej każdy ma prawo wymagać czystego i dostępnego języka, jak również jasnego i zwięzłego oddania myśli. Oto są główniejsze warunki dobrej kompozycji i ile razy z tych wszystkich punktów na produkcję umysłową artysty zapatrywać się będziemy, nie będzie można chybić dokładnej jej oceny.

STANISŁAW * MONIUSZKO

1819 - 1919

Ku Czci Mistrza
W STULETNIĄ ROCZNICĘ URODZIN

opracowała

ANIELA KOEHLERÓWNA

OD KOLEBKI DO GROBU

Imię Stanisława Moniuszki na niebie muzyki polskiej jaśnieje blaskiem promiennej chwały.

Wielka jego zasługa i wielkie czyny w dziedzinie tonów.

Był pieśniarzem. Z serca płynęły mu pieśni nasze, polskie, pieśni — perły.

Był twórcą opery polskiej, narodowej. Nieśmiertelne jego utwory: "Halka" — "Hrabina" — "Straszny Dwór" wystawiły mu w sercu narodu pomnik trwalszy od spiżu.

Naród nie samym tylko chlebem żyje. Wśród ciężkich znojów życiowych, wśród twardej walki o byt dąży i rwie się wzwyż. I pokrzepienia serca i ducha szuka — w sztuce, w dziełach mistrzów pędzla, dłuta, słowa i tonów. A wśród sztuk pięknych, pokrzepiających ducha, któraż nie podnosi bardziej i nie przemawia do duszy ludzkiej jak muzyka?

"Muzyka nie pomoże — ale pocieszy."

Piękna legenda grecka sławi piewcę greckiego, Orfeusza, który śpiewem i lutnią poskramiał dzikie zwierzęta. Cudotwórczą jest więc potęga muzyki, jeśli nawet w zwierzęciu zdoła okiełznać dzikie instynkty. Znanym jest wpływ muzyki na węże, które na głos jej, zamiast rzucić się na ofiarę, prężą się w górę i stoją nieruchomo. Pięknie o tem pisze wielki nasz poeta, Juljusz Słowacki, w tragedji p. t. "Lilla Weneda," gdzie Lilli Wenedzie, córce starego króla Derwida, każe ratować ojca od śmierci niechybnej. Oto gdy okrutna Gwinona wtrąca starego Derwida do wieży pełnej węży i drwi z bólem targanej córki— Lilla bierze harfę, siada w pośrodku płazów nikczemnych i gra, a muzyką słodką oczarowane węże zapominają o łupie.

"Wkrąg stoją węże, tak wyprostowane
Jak morska fala wzdęta nad dziewczyną!
Ona te węże czarodziejską pieśnią
Zaczarowane trzyma i spokojne..."

Muzyka jest mową ducha i wypowiedzieć zdoła najczulsze drgnienia serc, wyśpiewać bóle i radości. Jej wpływowi poddaje się każdy, od dziecka do starca.

Już ludy żyjące przed tysiącami lat znały muzykę i uprawiały ją z zamiłowaniem.

Egipcjanie jeszcze na tysiące lat przed narodzeniem Chrystusa znali muzykę, jak świadczą o tem stare rysunki egipskie, wyobrażające orkiestry i pochody śpiewaków z arfami, fletniami w ręku.

Muzykę i śpiew poważał naród żydowski. Król Dawid grywał na harfie i śpiewał Panu na chwałę.

Również chrześcijaństwo dbało o muzykę, opiekowało się szczególnie muzyką kościelną, i ma dostojną patronkę w św. Cecylji.

Muzyką przecież rozbrzmiewać ma niebo:

"Muzyka! Święte, dziwnie święte miano,
Co z drzewa życia sępie troski płoszy...
I w życiu wiecznem nam ją obiecano,
Jako najwyższą z anielskich rozkoszy" —

tak śpiewa poetka nasza, Deotyma, w wierszu napisanym ku czci Stanisława Moniuszki.

Jak inne narody, tak i naród polski oddawał się muzyce i śpiewał pieśni w dalekich, odległych wiekach, zanim przyjął wiarę św. i żył jeszcze życiem ogólnem na łonie rodziny słowiańskiej.

Słowianie z natury są muzykalni, lubią i kochają muzykę, co szczególniej uwydatnia się w narodach rosyjskim i czeskim. Lecz również i naród polski lubił i lubi muzykę i pieśń. Mówią nam o tem dzieje muzyki polskiej od lat minionych, aż po nasze czasy. Wprawdzie dość późno wydała Polska takich mistrzów jak Fryderyk Chopin i Stanisław Moniuszko, lecz już przed nimi miała mistrzów, którzy są chlubą muzyki polskiej.

Cennym zabytkiem muzycznym wieków minionych jest pieśń "Bogarodzica," ta najstarsza pieśń polska kościelna i narodowa, co wiodła ojców naszych do boju, śpiewana na polach Grunwaldu i Warny i w każdej potrzebie.

Obok pieśni kościelnej rozbrzmiewały pieśni i muzyka świecka. Wielkimi lubownikami muzyki byli Jagiellonowie, którzy mądrych i dzielnych dali Polsce królów. Zygmunt Stary ufundował przy kaplicy Zygmuntowskiej na Wawelu sławną kapelę Rorantystów, t. j. chór księży-śpiewaków, których obowiązkiem było śpiewać na wotywach codziennych, zwanych "Rorate," i odprawiać nabożeństwa za rodzinę Jagiellonów.

Syn Zygmunta Starego, Zygmunt August, był również miłośnikiem muzyki i posiadał świetną kapelę dworską.

Czasy Zygmuntów były to czasy dla Polski świetne, tak zwany "wiek złoty" rozkwitu i sławy. W tym czasie zasłynął też muzyk polski, najsławniejszy w wieku szesnastym — Mikołaj Gomółka.

Urodzony w Krakowie około roku 1539 był Mikołaj Gomółka pierwszym muzykiem narodowym, który w muzyce umiał wyśpiewać "ów

(Ciąg dalszy w następnym numerze)

NAJWAŻNIEJSZE PRZEPISY DOTYCZĄCE MUZYKI KOŚCIELNEJ

Napisał Ksiądz Eugeniusz Gruberski

(Ciąg dalszy w następnym numerze)

w niesmaczne budowle i upstrzył je szpetnemi niegustownemi figurami, spowodował też upadek muzyki kościelnej. Lecz Bóg miłosierny, który nie wypuszcza z swej opieki Kościoła, wzbudził w ostatnich czasach ludzi dzielnych jak: Proskego, Commera, Haberla i innych, którzy nie szczędzili pracy i kosztów, aby wspaniałe dzieła znakomitych mistrzów wydobyć z starych bibljotek i, otrząsnąwszy z pyłu, oddać do użytku ogółu i ułatwić nad nimi odpowiednie studja. Do rozpowszechnienia i praktycznego zastosowania tych skarbów wśród wielu chórów przyczynił się wielce, nieodżałowanej pamięci ks. dr. Fr. Witt, były prezes towarzystwa cecyliańskiego, jeden z najzdolniejszych kompozytorów swego czasu.

I dzisiaj także posiadamy genjalnych kompozytorów, z których wielu ze względu na wspaniałe kompozycje, jakie figurują w katalogu stowarzyszenia św. Cecylii, możnaby postawić na równi z dawnymi mistrzami. Do tych szczególnie zaliczyć można: Witta, Hallera, Mitterera, Singerberga, Piela, Blieda, Ebnera, Rennera i innych. Z polskich kompozytorów naczelne miejsce zajmuje ks. dr. Surzyński, już to jako dzielny kompozytor, już wreszcie jako znawca muzyki klasycznej i wydawca dzieł naszych sławnych roratystów (Monumenta musices sacrae in Polonia), dalej idą dwaj jego bracia: Stefan i Mieczysław, następnie ks. kan. Walczyński z Tarnowa, ks. kan. Moczyński z Włocławka, p. Nowialis dyrygent z Kowna, prof. Makowski z Warszawy, ks. Klein z Gniezna, pan Furmanik z Warszawy i inni.

Wspominaliśmy wyżej, że pod wyrażeniem: **Cantus musicorum** rozumiemy też śpiew i z towarzyszeniem organowem.

Już dawniej używano organu i innych instrumentów dla wzmocnienia śpiewu. Śpiewy z obowiązkowem towarzyszeniem organowem spotykamy już na początku wieku XVII (Grossi da Viedana). Od tego czasu towarzyszenie organowe zaczyna coraz więcej zyskiwać zastosowania. Obecnie takich kompozycyj posiadamy bardzo dużo, najrozmaitszej trudności nietylko na głosy męskie, ale i mieszane, na jeden, dwa, trzy, cztery, pięć i sześć, a nawet siedm i ośm głosów. Spotykamy kompozycje o charakterze bardzo ścisłym i poważnym, jak również o kierunku więcej modernistycznym. I ten rodzaj nadaje się do kościoła, o ile nie przekracza granic właściwych, muzyce kościelnej nakreślonych. Ks. dyrektor Haberl, który jest powszechnie znany, jako znakomity znawca muzyki klasycznej, nie jest tak wielkim pod tym względem rygorystą, ani też zarazem antagonistą kierunku zmodernizowanego. Broni on prof. Rennera, przeciw którego kompozycjom podniosło się tyle wrzawy w ostatnich czasach.

W braku odpowiednich sił wokalnych, można zastąpić kompozycje wielogłosowe poważnym i potężnym jednogłosowym chorałem, który czy to z organem, czy też bez niego, zawsze brzmi potężnie, podniośle i wspaniale.

O właściwem użyciu i zastosowaniu innych instrumentów w kościele, pomówimy później. Obecnie zestawimy najważniejsze przepisy dotyczące użycia organu.

Chociaż częścią integralną liturgji jest właściwie sam tylko śpiew z tekstem liturgicznym, to jednakże od wielu już wieków, za wyraźnem zezwoleniem Kościoła, wszedł w użycie w świątyniach naszych, jako towarzysz śpiewu, organ. Z pośród wszystkich instrumentów jeden tylko organ uzyskał jakby prawo obywatelstwa w kościołach naszych i użycie jego, czy to do towarzyszenia śpiewowi, czy też podczas rozmaitych przerw w czasie liturgicznych czynności, usankcjonowane zostało, gdy tymczasem inne instrumenty są tylko tolerowane lub też zupełnie usunięte.

Chociaż te ograniczenia, dotyczące innych instrumentów, w ostatnich czasach cokolwiek złagodzono, to jednakże organowi przyznano pierwszeństwo.

Co się tyczy **używania organu,** to Kościół zastrzega, aby go organiści umiejętnie używali i nie profanowali grą niewłaściwą. W Ceremoniale biskupim jest mowa o tem, aby gra organowa nie tchnęła światowością i zmysłowością. Ks. dr. Mettenleiter tak pisał o tem w swojej gazecie "Musica": "Niezmiernie poważne myśli nasuwają się w tej sprawie względem organistów, Kościół zawsze występował przeciwko profanacji tego poważnego instrumentu, który zdaje się stworzony wyłącznie dla świątyni Bożej. Oby organiści w sercu swem dobrze zachowali upomnienie Kościoła. Organista to nie wirtuoz popisujący się swą grą, lecz sługa Kościoła. Przewrotnie więc czyni, kto, zamiast grą swą budować wiernych, sprawia roztargnienie i odrywa od modlitwy. Organista, tak jak śpiewak, ma także pewną misję w Kościele; często ton jego mocniej trafia do serca niż słowa kaznodziei." Gra więc organowa powinna być poważna, spokojna, pobożna i wzniosła. Niemasz więc w kościele miejsca dla marszów, choćby żałobnych, dla tańców, choćby to nawet były arcydzieła w swoim rodzaju; wykluczona też jest wszelka gra sentymentalna, lekka, światowa — jednem słowem taka gra, która nie ma charakteru muzyki kościelnej i która sprawia roztargnienie.

(Ciąg dalszy w następnym numerze)

Pyt. Jakie są ćwiczenia prowadzące uczącego się do dobrej wymowy?

Odp. Solfedżija, które są nauką bardzo ważną w szkole śpiewu, ale zastosowane wtenczas do głosu, gdy uczeń już wokalizuje dobrze na **a**, **e**, i bez obawy zniszczenia głosu będzie mógł śpiewać na **do**, **re**, **mi**, etc.

Pyt. Jak powinien się kierować uczeń by uniknąć wadliwej artykulacyi?

Odp. Powinien głównie wystrzegać się używania podwójnych spółgłosek tam gdzie jedna jest tylko, i na odwrót, jak niemniej, by regulował wydech i oparcie głosu, a w solfedżijach, akcentował samogłoski, któremi nuty są nazwane.

Zachowując te warunki otrzyma śpiew poprawny.

Pyt. Kiedy się spotykają w Solfedżijach podwójne spółgłoski?

Odp. Ilekroć za nutą **sol** następują inne nuty i powtórzenie takowych:

Pyt. Z ilu rodzai składają się spółgłoski służące za nazwy nut?
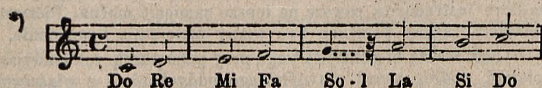
Odp. Z czterech: z językowo-zębowych, z językowo-podniębiennych, z wargowych, i wargowo-zębowych.

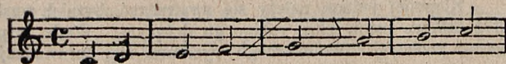
Pyt. Proszę wyliczyć wszystkie wyżej wskazane spółgłoski wraz z nutami do których należą.

Odp. Zaczynam od pierwszej **Do**, która ma spółgłoskę **D**, nazwaną językowo-zębową, gdyż do wydobycia jej używamy języka i zębów. **Re**, mająca spółgłoskę **R**, zwaną językowo-podniebienną, gdyż do wydobycia jej używamy języka i podniebienia. **Mi**, ma spółgłoskę **M**, natury wargowej, gdyż dla wymienienia jej zaciskamy usta, opierając jedną wargę na drugiej. **Fa**, ma spółgłoskę **F**, wargowo-zębową, gdyż współudział warg i zębów jest konieczny przy wymówieniu jej, **Sol**, **La** i **Si** mają spółgłoski językowo-podniebienne, dla powodów wyżej wskazanych.

Pyt. Jak powinien zachować się uczeń, by otrzymać podczas solfedżijów czyste podwójne spółgłoski?

Odp. Ponieważ spółgłoski nie mają samoistnego dźwięku, należy uchwycić pewną ilość trwania pierwszej z dwóch nut; tam gdzie jedna się kończy, a druga się zaczyna spółgłoską, zostawić nienaruszoną drugą, wytwarzając w ten sposób subtelną chwilę milczenia między jedną nutą a drugą np:

*)

*) **Uwaga.** Przy śpiewaniu Solfedżyj nie należy zaniedbywać śpiewania wokaliz na samogłoskach **a**, **e**, **i**, **o**. Dla lepszego i czystego wydobycia tonu każdej samogłoski, można w egzercycyjach dodawać **L** np: La, Le, Li, Lo.

Pyt. Jaki jest sposób przyzwyczajania się do czystego akcentowania podwójnych spółgłosek?

Odp. Sposób polega głównie na tem, ażeby uczeń zwrócił szczególną uwagę na czyste wydobycie samogłosek A, E, I, zaokrąglając usta przy samogłosce **O**, unikając wytwarzania dźwięków podwójnych samogłosek np: zamiast Fua, Lua; śpiewać Fa, La etc.

§ 13.

O frazowaniu.

Melodyja podobnie jak mowa składa się z całych okresów. Okres rozdziela się na frazy, a te nakoniec na pojedyncze wyrazy.

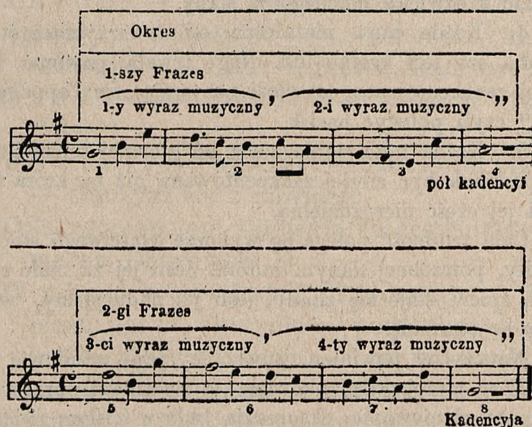
Każdy okres ma chwilę dużego wytchnienia nazwanego kadencyją zupełną, mającą wartość punktu w znaczeniu znaków pisarskich. Każdy okres ma pół wytchnienia, które zowiemy pół kadencyją, mającą wartość średnika, lub dwukropka. Nareszcie dzieli się na ¼ kadencyi, przybierając wartość przecinka. Ktokolwiek czytałby nie zachowując znaków pisarskich, byłby stanowczo niezrozumianym.

Podobnie i w muzyce niezachowanie wskazanych zasad, robi ją niezrozumiałą i nużącą.

Sztuka więc frazowania polega na wydobyciu wszystkich odcieni frazy i okresu, tak, by się ze sobą nie mięszały.

Koniecznem też jest: 1°) zdanie sobie sprawy z początku i końca każdej frazy i 2°) zachowanie umiejętne oddychania, by ją dopełnić.

Oto jest okres, w którym oznaczamy cały oddech znakiem („) a pół oddech (,) np.



W tym okresie nie należy oddychać po **Re** zaczynającem drugi takt, gdyż fraza melodyjna kończy się **Si**. Nie należy również przedłużać oddychania aż do **Sol** w 3-im takcie, gdyż ta nuta zależy od wyrazu zaczętego od **Do** w takcie 2-im, a zakończonego na **La** w takcie 4-ym. W drugiej frazie byłoby wielkim błędem oddychać po **Fa** w takcie 6-ym, gdyż ta nuta jest obcą względnie do akordu towarzyszącego, a wyraz dopiero kończy się **na**

Mi w takciem 6-ym. Nie należy również przedłużać oddechu aż do **Si** w takcie 7-ym, gdyż ta nuta zależy od następnego wyrazu, który się zaczyna od **Re** w takcie 6-ym, a kończy się na **Sol** w takcie 8-ym.

§ 14.

O cieniowaniu.

Obok umiejętnego frazowania, konieczną jest jeszcze dla dokładnego uwydatnienia myśli muzycznej, umiejętność nadania każdej frazie właściwego charakteru czyli cieniowania. Cieniowanie bowiem jest podstawą ekspressyi (wyrazistości), i śpiewak nieumiejący używać zasobów ekspressyi, mimo nawet pięknego głosu, i wyrobionej techniki, pozostanie zawsze w granicach mierności. Wielki też nacisk kładziemy na wprawianie się w **forte** i **piano**, i w stopniowe przechodzenie jednego w drugie.

Wytrwałe ćwiczenia w dźwiękach filowanych szybkie dają postępy. Formy wydoskonalenia się w tym kierunku są tak liczne, że tylko ustny wykład oparty na doświadczeniu tych, co słyszeli wielkich śpiewaków, może je wyczerpująco określić. Metoda może tylko wskazać zasady, a wykonanie ich i rozwinięcie jest darem zależącym od szczodrości natury.

Zasady cieniowania są następujące:

1. Każda nuta jakiejkolwiek byłaby wartości, nie powinna być tej samej siły z początku jak na końcu, a ostatecznie musi być zawsze filowaną.
2. Każda fraza idąca w górę, powinna przechodzić z dźwięku słabego w mocny.
3. Każda fraza idąca z góry na dół, powinna przechodzić z dźwięku mocnego w słaby.
4. Każda nuta niezależna od towarzyszącego jej akordu, czy jest krótko lub długo trwałą, powinna być silniej zaakcentowaną, co włosi nazywają „far l'appoggiatura,“ czyli położyć nacisk.
5. Każda nuta odbiegająca od głównej tonacyi frazy, powinna być silniej zaakcentowaną niż ta, która stanowi jej część nierozdzielną,

Cała trudność polega na wyborze właściwego stopnia tej siły, potrzebnej danym nutom. Jeśli jej za mało użyjemy, śpiew staje się zimny, jeśli jej nadużyjemy, wpadamy w przesadę.

Nauczyciel powinien czuwać, by jego uczniowie nie wpadli w wyżej wzmiankowane ostateczności, przestrzegając, by cieniowanie, ekspresyja, były w ścisłym związku ze znaczeniem wyrazów, dla których muzyka była napisaną.

W takcie na dwa tempa, **pierwsze** tempo powinno być zawsze silnem, **drugie** zaś słabem.

W takcie na trzy tempa, **pierwsze** tempo jest zawsze silnem, **trzecie** słabem, a **drugie** raz silnem raz słabem.

Powyższa zasada odnosi się również i do osobnych grup, złożonych z dwóch, trzech i t. p. nut, czyli, tam, gdzie jest ciąg nut tej samej wartości; nuty nieparzyste są zawsze silne, a parzyste słabe.

§ 15.

Zasady ogólne uczenia się z korzyścią.

Pyt. Jaki jest najodpowiedniejszy instrument pomocniczy dla uczącego się śpiewać?

Odp. Fortepijan dokładnie nastrojony do kamertonu, by przyzwyczajać ucho do czystej intonacyi.

Pyt. Jaka jest najstosowniejsza chwila do ćwiczeń głosowych?

Odp. Po dopełnieniu trawienia rannego lub popołudniowego—a najwłaściwszym jest wieczór, czyli czas, w którym siły ludzkie doszły do największego rozwoju.

Pyt. Czy byłoby szkodliwem oddawać się ćwiczeniom głosu, przy pełnym żołądku, lub w czasie rannego trawienia?

Odp. Tak. Gdyż w jednym jak w drugim wypadku, potrzeba częstego oddychania osłabiłaby siłę i równość wydechu z wyraźnym uszczerbkiem głosu.

Pyt. W jaki sposób należy się uczyć by jak największe zdobyć korzyści?

Odp. Należy dać głosowi dźwięk jasny, unikając bacznie **wysilania** i **zgrubiania** tonów.

Pyt. Czy ćwiczenia głosowe należy odbywać w długich lub krótkich przerwach od siebie?

Odp. Należy zachować właściwy wypoczynek, i przestać przed zupełnem wyczerpaniem siły.

Pyt. Na jakiej skali w codziennych studyjach należy wprawiać głos swój?

Odp. Na skali środkowej, opuszczając jedną lub dwie nuty krańcowe, wysokie i niskie.

Pyt. Co może ucznia najlepiej przekonać o nieprawidłowem otwieraniu ust, i niestosownem trzymaniu ciała odpowiednio do zasad zawartych w § 3-im?

Odp. Zwierciadło, w którem uczeń przekona się o wszystkich wadach fizycznych, i złych przyzwyczajeniach

Pyt. W jaki sposób należy traktować pojedyncze ćwiczenia przy ich wykonywaniu?

Odp. Poddać je ścisłej analizie, która przyczyni się do dokładnego pojęcia ich charakteru i przeznaczenia.

Uwagi. Fałszywą jest zasada tych co utrzymują, że do początkujących lekcyj śpiewu jakikolwiek nauczyciel jest dobry. Raz zepsuty instrument głosowy nie da się naprawić, gdy zaś wadliwe instrumenta zawsze na lepsze zamienić można. Pierwsze zwlaszcza zasady położone być winny umiejętnie i sumiennie.

Jest rzeczą niezmiernej wagi, przy początkujących studyjach śpiewać, podług zasad prawidłowego oddychania i z właściwem postawieniem głosu (appoggiem) tonem rozciągłym, tak, aby to przyzwyczajenie stało się drugą naturą.

Niemniej jednak należy się wystrzegać zbytnich wysiłków, gdyż takowe psują głos, robiąc go drżącym. Wada ta prawie zawsze pochodzi z nadmiernego wysilania się, sprowadzającego w następstwach osłabienie mięśni krtaniowych.

Drugą wadą równie niebezpieczną, jest śpiewanie pół-piano bez zasad oddechowych, gdyż męczy gardło, i sprowadza intonacyję ze szkodą prawidłowego oparcia głosu.

Piano powinno być rodzoną siostrą **forte**, i wykonane z tym samym naciskiem, tak, by przechodząc w **pianissimo** było również słyszanem jak **forte**.

TEATR DLA MŁODZIEŃCÓW

Narodziny Pieśni

(Ciąg dalszy z zeszłego numeru)

Dąbrowski — (wybucha): — Antoni Brzychwa! Poznaję i witam! — (ściska jego dłoń) — Dzielny porucznik posłyszał pobudkę — z Medjolańskiego rzuconą w świat rynku.

Wybicki — (zbliża się do Antoniego i podaje mu rękę): — Tam gdzie za naszą świętą walczą sprawę — Antoni Brzychwa staje do apelu — (staje między Dąbrowskim a Antonim).

Antoni — (z uśmiechem): — W łachmanach...

Dąbrowski: — Nie o strój chodzi — (nawiasowo) — Wnet cię przystroimy — w mundur z lampasem i pięknemi szlify — (głośno) — Dość, że masz w duszy świętego ognia — iskrę nieśmiertelną.

Wybicki: — Takich nam trzeba: ludzi poświęcenia — by macierz biedną wydźwignęli z grobu.

Dąbrowski: — Skąd nam przybywasz?

Antoni: — Od Carogrodu pędzi mnie wiatr dobry — Do ciebie wodzu, generale chrobry. — Mam pozdrowienia od grona rodaków, — co wnet popłyną, wstąpią w twe legjony. — A na czele generał Rymkiewicz.

Dąbrowski — (radośnie): — Rymkiewicz! Brawo! Wieść to pożądana.

Wybicki: — Coraz świetniejsze lśnią w legjonach perły — hartu i męstwa.

Antoni: — Pięknie, lecz niczem generałów głowy — kiedy w szeregach niema animuszu, — gdy akord wiary nie ma tam oddźwięku.

Wybicki: — Czyliżby tak smutnie być miało?

Antoni: — Niestety... — (spoziera po twarzach Stefana i Stanisława).

Wybicki — (występuje nieco naprzód, między Dąbrowskim a Antonim stojąc, i spozierając na Stanisława i Stefana): — Czyliż ich grzbiety gną się, łamią skrycie?

Antoni — (postępuje również trochę naprzód sceny): — Kawalerowie gotowi jedynie — łzy ronić rzewne na ojczyzny grobie — wzdychać i kwilić ptaszyny zwyczajem, — w żałobny cyprys wtulić się trwożliwie — i umierać... — A nam, na Boga, w górę głowę nosić, — honor Polaka trza dzierżyć wysoko, — na barkach młodych dźwigać wieko trumny, — wskrzesić Ojczyznę z jej grobu sromoty. — Trza żyć i kochać kraj każdem serca biciem, — w cichej ofierze nieść mu znojną pracę, — poprzez cierpienie kroczyć wzwyż na szczyty, — ku odrodzeniu, ku szczęściu, chwale.

Dąbrowski — (posuwa się również trochę naprzód sceny do Stanisława i Stefana): — Słyszycie głos ten, niezadowoleni i słabi?

Wybicki: — Czyliż już Polska zginęła na wieki?

Antoni: — Dla generała pozdrowień tysiące,— a dla was wszystkich niosę pieśń otuchy — pana Michała Ogińskiego dzieło.

Stanisław: — Graj nam, graj druhu, owego mazurka!

Antoni — (poczyna grać: Jeszcze Polska nie zginęła).

Karol — (półgłosem): — Krwi nowej strumień napływa w me żyły.

Stefan: — Serce dygoce jakby ptak do lotu.

Antoni — (gra do tonów: marsz, marsz itd. i zatrzymuje się)..

Dąbrowski: — Graj jeszcze, Brzychwo, natchnij martwe dusze!

Antoni — (gra znów pierwsze tony).

Wybicki — (w uniesieniu kładzie dłoń na ramieniu Dąbrowskiego i Antoniego i wybucha): — Jeszcze Polska nie zginęła — póki my żyjemy!...

Antoni — (grając dalej wybucha): — Co nam obca przemoc wzięła...

Dąbrowski — (wpada, akcentując pierwsze słowo): — Siłą odbierzemy!

Antoni — (gra teraz: marsz, marsz itd.)

Karol — (zbliżając się do generała i karabinem salutując): — Marsz, marsz, Dąbrowski!

Stefan — (wpada): — Z ziemi włoskiej do Polski!

Wybicki — (wpada): — Za twoim przewodem — złączym się z narodem.

(Wszyscy społem śpiewają czterowiersz: Marsz, marsz, Dąbrowski !)

Wybicki — (wielkim głosem): — Niech ta pieśń nasza, skrzydlata, podniebna — sokolim lotem uleci do kraju — od nas, wygnańców, co na wolnej ziemi — białego orła krwią poimy naszą! — Niech leci od nas jako pozdrowienie!.. — Niechaj rozbrzmiewa przez wsze polskie łany — i nutą wiary przenika żywioły — wiary, nadziei i miłości świętej!

Dąbrowski — (dorzuca): — Dopóki jarzmo ręce Polski skuwa — i na jej czole korona nie błyśnie!

Antoni — (poczyna grać jeszcze: "Jeszcze Polska nie zginęła." Przy pierwszych tonach —)

KURTYNA.

TEATR DLA MŁODZIEŻY ŻEŃSKIEJ

Ostatni Raz

(Ciąg dalszy z zeszłego numeru)

Halina: — To byłaby rzeczywiście niemiła niespodzianka.

Jadzia: — Okropna, ty nie znasz jej, ale wiem, że obraziłaby się śmiertelnie. I coby mi potem powiedział dyrektor. Więc naprawdę otrzymałaś mój list?

Halina: — Naprawdę, już dwa razy ci to mówiłam. I dlatego zdziwiłam się bardzo, przyszedłszy, że cię nie znajduję.

Jadzia: — Ach, ja zupełnie tracę głowę.. Teraz muszę znaleść tamten list — (szuka między papierami).

Halina: — Pomogę ci. Ale wiesz, w takim nieporządku trudno coś znaleść.

Jadzia: — To się potem ułoży. Jeżeli chcesz mi pomódz, weź, proszę cię, pióro i skończymy adresować te koperty.

Halina: — Więc nie możesz jeszcze odejść? A chciałaś, żebym przyszła wcześnie. — (Siada przy tem samem biurku, zaczyna pisać).

Jadzia — (pisząc prędko): — Ciągle mi coś przeszkadzało, to jest właściwie, ciągle myślałam o czemś innem. A od czasu, kiedy się tak przestraszyłam, nie mogłam już pracować.

Halina — (pisze): — Biurko się kiwa.

Jadzia: — Trzeba będzie znowu coś podłożyć. — (Schyla się, wyciąga z pod nogi biurka jakiś papier).

Halina: — Oj, nie trącaj.

Jadzia — (rozwija papier): — A to sobie niepotrzebnie napędziłam strachu. Patrz, tu jest list do pani Nudzińskiej. Musiałam włożyć go, nie uważając, bo biurko chwiało się tak nieznośnie..

Halina: — Dobre miejsce do chowania listów. Pomyśl tylko, gdyby to było coś bardzo ważnego.

Jadzia: — Wszystko dobrze, skoro się znalazł. Jestem tylko zła na siebie, że niepotrzebnie się bałam i — (patrząc na zegarek) — tyle czasu straciłam.

Halina: — Prawda, już szósta dochodzi. Co będzie z teatrem?

Jadzia — (pisząc bardzo prędko): — Spóźnimy się trochę, bardzo cię przepraszam, ale już w tej chwili kończę.

Halina: — Nie śpiesz się tak, bo znowu się pomylisz.

Jadzia: — Mówisz zupełnie jak panna Adela. Ale gderaj sobie, nie gniewam się dzisiaj. Bo tak się cieszę, że tym razem nie było żadnej awantury z mojej winy. Gdy siedziałam schowana za szafą, wystawiałam już sobie gniew dyrektora, trzęsłam się już, słysząc jego surowy głos — (naśladuje) — Nie możemy dłużej pobłażać tak lekkomyślnej pracy, panno Jadwigo.... byłam pewna, że stracę posadę.... br.... — (wstrząsa się, po chwili wesoło). — Co za szczęście, że to wszystko nie sprawdziło się. Gotowam nawet postanowić sobie być odtąd bardziej uważna w biurze i nie śpieszyć się tak przy pisaniu — tylko jeszcze dzisiaj ostatni raz — (sięga szybko po arkusz, przyczem zrzuca cały stos listów, który podnosi czemprędzej).

Halina — (potrząsając głową, z niedowierzaniem): — Oj, czy ty się kiedy poprawisz?

Jadzia: — Zobaczysz, zobaczysz, ażebyś nie powątpiewała nadto, powiem — przedostatni raz.

KONIEC.

Kamyk i Róża

CZESŁAWA WOLNIEWICZÓWNA

Jednoaktówka

OSOBY:

Wera — Józia — Sprawiedliwość.

Scena przedstawia skromny pokój mieszkalny.

Scena 1.

Wera: — Płakać możnaby krwawemi łzami na niesprawiedliwość na świecie. Feralny dzień dzisiaj, czy co?

Józia: — Uspokój się. Nic znów tak złego się nie stało. Nie wszędzie być musimy.

Wera: — Tobie łatwo tak mówić, bo nie znasz się na pięknie, nie znasz się na artyźmie. Mnie — sztuka do życia potrzebna. Boże, jakie zacofaństwo, jakie to przestarzałe poglądy rodziców, którzy dzieci dorosłe jak my, zamykają w domu, a sami z najstarszą Stefuchną uczęszczają na koncerty i do teatru. A my biedne co, siedzieć musimy w domu i spać nam iść każą jak prostym szkolniakom. Nie mówię, gdybym była złą córką, mieliby rodzice prawo zostawić mnie za karę w domu. Przyznaj Józiu sama, że jestem dobrem dziewczęciem.

Józia: — Jak czasem.

Wera — (z furją): — A to mi sąd sprawiedliwy! Czy nie oddaję matce mego zarobku, czy nie chodzę po sprawunki, czy nie uprzątam co rano, jeszcze przed udaniem się do pracy? Czy może kradnę, zabijam, przeklinam, rozderzam się?

Józia: — Czego się unosisz, nikt ci zbrodni nie zarzuca.

Wera: — Ajednak mnie rodzice jak za zbrodnię karzą.

Józia: — Przesadzasz! Nikt ci przecież głowy nie ścina, nikt cię do więzienia na chleb i wodę nie zamyka.

Wera: — No, czy nie siedzimy tu jak we więzieniu? Inni idą sobie do teatru, a nas zamykają.

Józia: — Nikt nas przecież nie zamknął.

Wera: — Naiwne z ciebie jagniątko, idź zobacz.

Józia — (próbuje drzwi otworzyć): — Rzeczywiście zamknięte. Dziwi mnie to ogromnie!

(Ciąg dalszy w następnym numerze)

Zbiór Sześciu MONOLOGÓW

Zbigniew Topór

DLA MŁODZIEŃCÓW

(Ciąg dalszy z zeszłego numeru)

tam! już go poniosło!... — (chwila milczenia). — Spotykam Tomasza. "Tomek! stójno!"—wołam, witamy się — (udaje, że wita się z kimś)—wiesz? wymyśliłem nowy sposób zbijania kul — (pokazuje, jakby na bilardzie) — tu, tu, raz, dwa, trzy— (celuje) — krach! i jest! — (ogląda się) — oglądam się — (patrzy) — patrzę... tego zwiało... poszedł... wołam: Tomek! A on kiwa zdaleka — (kiwa ręką) — do widzenia! do widzenia!... Co się z nim stało? Może kto myśli, że zemdlał, zaniemógł, został przyaresztowany, wpadł w rynsztok, złamał nogę, uciekł przed złodziejem, czy wyemigrował na Kamczatkę? nie — (z przekąsem) — on tylko poszedł na ze-bra-nie!... — (siada, odkłada kapelusz i kij — po chwili). — Skąd idziesz? "Ze zebrania!" Dokąd idziesz? "Na zebranie!" Kto ci mówił? "N. N. na zebraniu" i tak dalej i dalej i dalej, każdy, Wojtek, Janek, Tomek, Michał, Stach, Kazimierz... bez końca gadają: zebranie, stowarzyszenie, prezes, sekretarz, członkowie! a ja? — ja głupi słucham! Wreszcie, nareszcie przypomni się tam któremuś: — (naśladuje z przekąsem). — "Ach! ty nie należysz przecież do stowarzyszenia, nie prawda?" — (ze złością) — nie! nie należę! — (naśladuje) — "przepraszam, przepraszam, to ciebie nie zajmuje wcale" i... zostaję sam, bo oni wszyscy odeszli radzić nad sprawami stowarzyszenia. Zostaję ja... mój kij — (pokazuje) — i mój kapelusz! — ostatecznie przyczepi się do mnie, ten głupi Jędruś z rynku! przyjemna kompanja, rzeczywiście! — (po chwili) — Wszyscy, jakby uwzięli na mnie. Starsi obywatele mają związki zawodowe — nasze dostojne staruszki mają zgromadzenia dobroczynne — nasze panienki — (z ironją) — mają stowarzyszenia naukowe... he! he! he! takie gąski — (ze złością). — Dawniej wspomniałem o przyjacielu z Berlina, o kinematografie w Bydgoszczy... o jakimś romansie kryminalnym, wszystkie dziewczęta spoglądały na mnie z podziwem. Dziś? — (zrywa się wymachując rękoma). — Mickiewicz, Sienkiewicz, społeczeństwo, wykształcenie, polskość, oświata... trajkoczą ciągle, a mnie prześmiewają, przedrwiwają!... — (z żalem). — Tak samo teraz! jest majówka Stowarzyszenia młodzieży. Ja nie zapisałem się dotąd na członka, więc unikają mnie prawie, jak zapowietrzonego — (chodzi po scenie). — Z początku było nas takich więcej, śmialiśmy się z tych, co zakładali Stowarzyszenie... A teraz? powoli wszyscy z naszego grona przystąpili do tamtych... zostałem tylko ja... mój kij, mój kapelusz, no i ten głupi Jędrek z rynku — (staje ze smutkiem) — ojojoj!

Zbiór Sześciu MONOLOGÓW

Napisali Z. T., F. Ż., C. W.

DLA MŁODZIEŻY ŻEŃSKIEJ

(Ciąg dalszy z zeszłego numeru)

— Tak szerokie hafty, tak wielkie koronki, taki kapelusz, — a co stołowizny, co talerzy,—i szklanek, wszystkie ze złotemi brzegami, aj, żebym to ja takie miała! — (Pauza). — Ba, ale panna Czesława Kuflówna to może! Ale co to ja mówiłam? Ha. Już wiem! Z tym haftem! Gdzieś się zadział. Jak to się zdarzyło, nic nie pamiętam, pewno wrzuciłam go w pośpiechu na szafę, spadł może potem za nią. O jej! Ale czemu spadł? Mnie na złość tylko! Po tygodniu było potrzeba haftu do przybrania czegoś, a tu niema. Gwałtu, rety, szukanie! Panna Marta znalazła okropnie zakurzony. Co miałam do słuchania, co się nalękałam? O Boże, o Boże! Wszyscy mówią, że jestem strasznie nieporządna, ale czy to moja wina? Innym to idzie jak z płatka, tylko mnie nie! — (Ociera łzy). — Już nie wiem co robić, bo tak się boję, aby mi się znów coś takiego nie stało, — (po chwili): — a igły w pudełku... a szpilki... i tak dalej... Takbym chciała być tą pierwszą, jak panna Przymierzalska! — (Wstaje i chodzi). — Nicbym nie robiła, tylko tak: Moje panienki, pospieszcie się, bo na jutro jest zamówione. Skończyć trzeba koniecznie! Tak, nicbym palcem nie ruszyła, a każda musiałaby mi nadskakiwać, a najwięcej ta nieznośna Frania. Oj, dałabym jej za wszystko! — (Po chwili siadając): — Albo nie. Wolałabym, żeby mnie wszyscy kochali, tak jak pannę Martę. — (Po chwili). — Ach, jakby to było pięknie. Każdyby mówił: Panna Kazia, to pierwsza osoba! W całem mieście kłanianoby mi się. — (Ze smutkiem): — Mój Boże, tak pewnie nie będzie! Nie mam szczęścia, dziś ten kołnierzyk był źle skrojony. Zobaczyłam jeszcze w porę. Ale jednak panna Przymierzalska kiwała głową, drugie są porządne i im się udaje, robią wszystko dokładnie i poważnie. Tylko ja, tylko ja nie! Wszyscy mówią, żem nieporządna, a ja wiem.. że to prawda. — (Nagle): — Może, gdybym mocno chciała, dałoby się i to zmienić. Spróbuję. — (Odchodzi).

POMYLIŁAM SIĘ.

(Młoda dziewczynka zeskakuje z ulgą z krzesła i oddycha radośnie).—

No szczęście, że sobie już poszła! — Państwo się pytacie — kto taki? — Naturalnie, że ta moja opiekunka, u której mieszkam na stancji. Czasami już mi trudno z nią wytrwać. Ciągle na coś narzeka i niby wszystko złe, które się dzieje na świecie, jest zawsze tylko z mojej winy. Powiedzcie sami, czyż wyglądam na osobę, która

(Ciąg dalszy w następnym numerze)

MARTA

Dnia 4 maja 1924 r. w Chicago, Polski Klub Operowy z Milwaukee, odegrał w sali Auditorium "Martę" Flotowa, ku ogólnemu zadowoleniu.

*

Tym razem dajemy pierwszeństwo p. W. Schwabe w roli Plunketta, bo dało się zauważyć, że deski scenirzne nie są mu obce i pewni jesteśmy, że nie jest to pierwsza pochwała w jego karjerze artystycznej, jako doskonały baryton.

*

Panna Saskowska w zupełności opanowała swą rolę, jako Lady Harriette, lecz radzimy zmienić szkołę włoską na nowoczesną t. z. "Wagneroską." Melodyjne arje, prześliczne pasaże i kadencje, choć były dobrze i wprost artystycznie wykonane, lecz brak wielki dawał się odczuwać w dykcji deklamacyjnej, lecz tu już nie wina panny Saskowskiej, lecz jej nauczycieli. Zwracaliśmy na to uwagę w "Halce" i to samo zauważyliśmy w "Marcie."

*

Pan Landowski widocznie zwrócił uwagę na naszą krytykę z "Halki," gdyż w "Marcie" nie zauważyliśmy tych błędów i widać było swobodę ruchów w dyrekcji jak chórami tak i orkiestrą.

*

Co do przygotowania chórów w "Marcie," panu Landowskiemu należy się największe uznanie; takich chórów trudno usłyszeć nawet w zawodowych operach, a paniom chórzystkom i panom w całym zespole,, ślę szczere słowa uznania. Dziwi mnie to tylko, że obok fotografji artystek i artystów w programie nie pomieszczono fotografji chóru z dyrygentem na czele?

*

Bardzo żałuję, że ramy "Echa Muzycznego" nie pozwalają mi na treściwszą ocenę, co do gry panny Schultz, pp. Nowaka i Stachowiaka, którym także należą się słowa uznania.

*

O najskromniejszym pracowniku, a najzmudniejszej pracy, która bezsprzecznie równa się powodzeniu operowego zespołu, prasa polska nie zwróciła uwagi, a tym właśnie "filarem" jest pan Raymund Dettlaff, młody utalentowany fortepjanista, stały akompaniator na próbach. Jemu to wiele mamy do zawdzięczenia, gdyż on pierwszy daje wszystkim ogólne pojęcie o wykonaniu danej opery i niejako stawia fundament, na którym dopiero reżyserja buduje gmach, a wiadomem jest każdemu, co może się stać z gmachem, gdyby fundament był nieodpowiednim, wobec czego w powodzeniu Klubu Operowego zasługa spada i to w znacznej mierze, na p. R. Dettlaff.

*

Pan Łukaszewski jako reżyser i kierownik opery dał nam to, czego więcej nie można było wymagać, lecz niech mi wolno będzie zwrócić "maleńką" uwagę z zapytaniem — Czy nie byłoby dobrem zaprowadzić w klubie, choćby częściowo, szkołę deklamacji? Do tego bardzo się nadają dzieła Mickiewicza, Słowackiego — a nawet poszedłbym jeszcze dalej, ażeby do programu operowego dołączyć i sztukę dramatyczną i od czasu do czasu wystawić coś z dzieł Wyspiańskiego, nie dlatego, ażeby z klubu operowego stworzyć klub dramatyczny, lecz że to jest niezbędnym czynnikiem w powodzeniach operowych, jak to dokazał Wagner w swych dramatach muzycznych.

B. J. Z.

KU NAUCE I ROZRYWCE.
Z bajek Jana Kryłowa.

MUZYKANCI

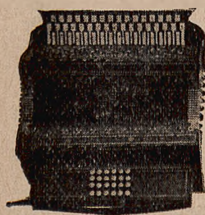
*

Na obiad sąsiad w dom zaprosił był sąsiada,
Lecz w zaprosinach tych ukrytą była zdrada:
Gospodarz muzyk był, śpiewaków chór miał cały,
Sąsiada zwabił więc, by dać mu koncert mały.
Zaryczał zuchów chór,
Bezładna pieśń — na zdrowie!
W kim ile tylko siły było, —
Gościowi w uszach zadzwoniło
I straszny powstał zamęt w głowie.
"Miej litość!" powie z zadziwieniem,
"Jak znosisz taki śpiew? i chór niedobrany?
"Toż wrzeszczą jak barany!"
"Masz słuszność!"
Mówi mu gospodarz z zachwyceniem,
"że wrzeszczą trochę, temu wierzę,
"Lecz zato żaden z nich do wódki się nie bierze....
"I wszyscy z pięknem powodzeniem!
A ja tu sądzę tak: już lepiej pij i graj,
A rzecz swą bracie dobrze znaj! —

KOT I SŁOWIK.

*

Słowika złapał kot w altanie, Pazury ostre weń zapędził,
I miękko cisnąc go — gawędził:
"Słowiczku mój! kochanie! Za śpiew słyszałem, chwalą cię,
"Śpiewaków mistrzem sławisz się, A lisek kum wyznawał [szczerze,
"że głos twój miękki tak i tyle ma piękności,
"Iż od piosenek twych z zachwytu i miłości
"Szaleją prawie dziś pasterki i pasterze,
"Więc chcę i ja posłuchać cię—Zachwycać się!
"Dlaczegoż ciągle drżysz i w dziwnym trwasz uporze?
"Ja nie chcę ciebie jeść, więc nie bój się, broń Boże!
"Cokolwiek zanuć mi, a dam swobodę tobie,
"I w gaju będziesz znów wesoło bujać sobie!
"Ja lubię muzykę nie mniej od ciebie — wiem,
"I zwykle mruczę śpiew, nim zasnę błogim snem."
Tymczasem biedny ptak w uścisku kocich szpon
Już tracił resztkę sił, oddychał ledwie on.
"Więc cóż?" słowika znów zapytał słodko kot,
"Choć trochę zanuć mi, a wrócę ci twój lot."
A słowik tylko drgał i jęczał wciąż lękliwie,
"Więc piskiem bawisz świat? zaprawdę że się dziwię!"
Przemówił kot złośliwie.
"Gdzie głosu twego choćby ślad, O którym prawi ciągle [świat.
"Toż piskiem dosyć mię już nudzą me kocięta,
"Prawdziwie — sława twa, rzecz dla mnie niepojęta!
"Spróbuję — jakim ty choć będziesz już na smak!"
Na ucho powiem wam, myśl bajki mojej taka:
że słowik w piosnce ma zwyczajnie smutny ton
Gdy śpiewać trzeba mu, w objęciach kocich szpon!



Telefon Monroe 3258

P. PETELCZYC CO.

FABRYKA HARMONII

oraz reperacje

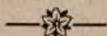
Wszelkich Instrumentów Muzycznych

— Piszcie po Katalogi —

938 Milwaukee Ave. Chicago, Ill.

Tel. Boulevard 4640 J. NATKOWSKI, Zarządca

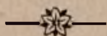
LIBERTY CLOTHING CO.



Mamy na składzie

Ubrania gotowe, lub na zamówienie, kapelusze, oraz męską galanterję

Obuwie: damskie, męskie i dla dzieci



4845 So. Ashland Avenue
CHICAGO, ILL.

RAYNER, DALHEIM & CO.

(INC.)

MUSIC ENGRAVERS

— AND —

PRINTERS



ESTIMATES GLADLY FURNISHED

WORK DONE BY ALL PROCESSES

Largest Music Printers West of New York

Any Music Publisher Our Reference



Phone West 6800

2054-60 W. Lake Street

CHICAGO - - - ILLINOIS

PAN S. E. BOLEWSKI

otworzył nowy skład

Fortepjanów, Samogrających Pjanin, Rolek Myzycznych
— i Fonografów —



Ceny Przystępne

Przyjdźcie i przekonajcie się



4926 S. ASHLAND AVE. (Prosp. 9228) **CHICAGO, ILL.**

PAN BRUNO CHILIŃSKI

Otworzył Szkołę Skrzypcową

Jak dla początkujących tak i dla lepiej grających

Ceny Przystępne



Ściśle szkoła gry na skrzypcach

Na innych instrumentach lekcji nie udzielamy



Zapisy przyjmujemy codziennie od 3 do 5 po obiedzie

1579 MILWAUKEE AVE. (Humb. 9281) **CHICAGO, ILL.**

VICTOR PLAYER ROLLS

JEDYNA POLSKA FABRYKA ROLEK

Do Automatycznych Fortepianów

— My Przodujemy w Nowościach —

NAJNOWSZE ROLKI

146	**Jeszcze Nasza**—Polka	.75
147	**Maciek Bzdura**—Oberek	.75
148	**Kaziutka**—Polka Mazurka	.75
149	**Marsz Piłsudskiego**	.75
150	**Ty-dy-ryd-kum**—Oberek	.75
151	**Filucik**—Polka	.75
152	**Stare czasy**—Walc	.75
1040	**Chłopek ci ja chłopek**—ze słowami	1.00
1041	**Będzie wojna z moskalami**—ze słowami	1.00
1042	**Pojedź gdzie ja jadę**—ze słowami—	1.00
1043	**Od Francyi jadę**—ze słowami	1.00
1044	**Nie masz nad żołnierza**—ze słowami	1.00
1045	**Walecznych Tysiąc**—ze słowami	1.00
1046	**O Słonko moje**—ze słowami	1.00
1047	**Gołąbek**—ze słowami	1.00
1048	**Jakem maszerował**—ze słowami	1.00
1049	**Wspomnienia z Madrytu**—ze słowami	1.00
1050	**Nad moją kołyską**—ze słowami	1.00

PISZCIE PO KATALOGI

Telefon Nevada 8535

VICTOR MUSIC ROLL CO.

2830 W. Lake St. - - Chicago, Ill.

WESOŁE PIOSENKI NA 1 GŁOS Z AKOMP. FORTEPJANU

Importowane z Europy. Sprzedajemy póki zapas starczy. Zamawiać zaraz.



Pani Lu	30
Każdy Chłopiec to ladaco	40
Papieros	30
Przez łzy	20
Mój mąż	30
Coś milutkiego	20
Pojedynek amerykański	50
Lwowianka	30
Pepita	30
W tunelu	30
To ja	30
Face a main	30
Woltyżerka	40
Tabakiera Króla Jegomości	20
Potępieniec	20
Dobre serce	30
Miss Butterfly	30
Trzej chłopcy	30
Daremnych marzeń szał	30
Temat do piosenki	30
Miłość	30
Ostatni walc	20
Cały dzień	30
Legiony	20
Sen o chłopcach	30
Dzieci Warszawy	20
La Belle Nini	30
Nowy świat	30
Wróć me sny. Walc	20
Warszawianka	30
Wspomnienie walca	20
Redaktor	20
Pod niebem Warszawy	30
Błękitny Negr	20
Kokainka	30
W ciemnej alei	20
Kominek zgasł	20
Lotnik	20
Dziewczęce oczy	20
Włóczęga	20
Wizja szyldwacha	30
Zapomnij mnie	20
Tak mi żal. Romans cygański	20

Zamówienia nadsyłać

ECHO MUZYCZNE

1505 Tell Place, Chicago, Ill.

Kino	30
Młodzieniec comme il faut	30
Stach wdział mundur szary	20
Kołysanka	20
Przeznaczenie walc	30
Chwilka rozkoszy	30
Rozumiem. Romans cygański	20
Oczy. Pieśń cygańska	20
Rwie się nić. Pieśń cygańska	20
Du-du-duszko. Piosnka jąkały	30
Czar walca	20
Leśna przygoda	20
Zbójeckie serce	20
Żegnaj mi	40
Ty, ty Warszawo	20
Bal. Piosnka smętnego	30
Romans wojenny	20
Wesoły Antolek	30
Odchodzę już	20
W "Coupe"	20
Stryczek	20
Serenada Neapolitańska	30
Tyś słońcem	40
Sztajerek	20
Śpiewaj mi	20
List do męża	30
Cześć Legionom	20
Piękna Tillie	30
Ty będziesz mały	30
Dziecko ulicy	20
Staś	30
Trali Trala	20
Moda	30
Don Juan i Petronela	30
Niewiniątko	20
Po zachodzie	20



Madame Ninon	30
Stylwoa żona	30
Panieneczka	20
Ułani	20
Pieśń miłości	30
Księżna Marta	30
Miś i Misiowa	20
Panienka comme il faut	40
Śnieg	20
Łazienki	30
Krwawe róże	30
Pierrot i Colombina	30
Kinematograf. Solo fortepian	40
Ułański walc. Solo fortepian	30
Marsz Księcia Józefa, na fortep.	30
Missouri walc, na fortepjan	10
Jak dymek z papierosa	10
Hallerczyk	10
Pobór na kobiety	10
Ostatnie Tango	10
Rytm Amerykański	10
Kominek zgasł	10
Czar walca	10
Białe róże	10
Leśna przygoda	10
Maryśka moja, Maryśka	10
Pod samochodem	10
Dessous mojej żonki	10
Stach wdział mundur szary	10
Stary cygan	10
Hej Madziar Pije	10
Przecudowny Karafijoł	10
O pieśni mnie prosisz	10
A więc dzisiaj rozstałem się	10
Wojenko, wojenko	10
Małgorzatka, dziewczę młode	10
Tumbaj - Ryja	10
Madame Loulou	10
La Belle Nana	10
Jesień	10
I tak sobie śwista	10
Ostatni dzień	10
Jamszczyk	10

POLECAMY DO NABYCIA RÓŻNE NUTY
BEZPŁATNE PREMJUM W NUTACH
Które dodajemy do "Echa"

Zamawiając nuty, wystarczy padać numer i cenę
Różnicę w cenie należy dołączyć zgóry

MUZYKA ŚWIECKA
POLSKIE SZKOŁY NA RÓŻNE INSTRUMENTY.

Szkoła A. B. C. na Fortepian dla dzieci i począt. netto (100) 3.00
Szkoła na Gitarę, oraz 22 utwory z mand. i t. p. netto (96) 1.50
Szkoła na Mandolinę, oraz 30 utworów różnych netto (97) 1.40
Szkoła na Flet, zwykłej budowy lub Boehm'a netto (106) 75
Szkoła na Klarnet A.B.C. lub E.S. z rysunkami netto (107) 75
Szkoła na Kornet lub jakikolwiek inst. dęty z kl. netto (108) 75
Szkoła na Koncertinę i Bandonium netto (117) 75
Szkoła na Skrzypce dla samouków 7x11 netto (118) 1.50

ŚPIEWY DZIECIĘCE NA 1 GŁOS Z FORTEPIANEM.

Śpiewniczek Dziecięcy, 22 pieśni różnych komp. netto (200) 75
Śpiewniczek Dziecięcy, 16 pieśni różnych komp. netto (201) 75
Śpiewniczek Dziecięcy, 20 pieśni różnych komp. netto (202) 75
Śpiewniczek Dziecięcy, 26 pieśni różnych komp. netto (203) 75

ŚPIEWY DZIECIĘCE NA 2 I 3 GŁOSY Z FORTEPIANEM.

Dwa Duety. 1. Kwiaciarka. 2. Tęsknota net (210) 30
Dwa Duety. 1. Cyganki. 2. Piosnka net (218) 40
Brat i Siostra. W kącie szkolna teka leży (233) 40
Dwa Duety. "Jaś i Małgosia" dla starszych (233) 30
Dwu głosowy śpiewniczek, 15 ut.(lub starszych) netto (285) 75
Dwu głosowy śpiewniczek, 8 utw. (dla starszych)netto (286) 75
Trzy Duety, "Polskie Skarby" dla szkół parafjal.netto (162) 20

Śpiewy na 1 głos z tow. fortepjanu

Ach jakżem ja nieszczęśliwa. Mazurek. Mezzo-sop (580) 20
Andzia. "Andziu, jeszcze szklaneczkę." Bar (536) 20
Dwa śpiewy. 1. Śpiew "Basi." 2. "Wiosna." Mez.-sop.(582) 20
Hiszpanka. "Jam jest miłości królowa." Mez.-Sop. (317) 25
Kozak Ukrainiec. "Hej ja kozak, zowut Wola." Ten. (307) 20
Kwiaciarka. "Młodość i piękność mam." Mezzo-sop. (314) 10
Kwiecisty i wonny maj. "Błękitne niezabudki." gł. śr.(316) 20
Krakowiak. "Na skalistym brzegu." Bas (478) 20
Krakowiak. "Na krakowskiej ziemicy." Bas (474) 40
Krakowiak. "Halko miła, tyś pobożna." Bas (476) 30
Laleczko ma. "Gdy dziewczę ma pięć lat." Bar. (544) 30
Modlitwa. "W poświstach wichru losu." Bas (482) 30
Piosnka. "Gdzie chłopaczek tam dziewczynka." Bar. (537) 30
Śpiew Janka. "Hej przy okienku twem." Ten. (574) 20
Wlazł kotek na płotek. "Nad srebrnym ruczajem." Bar.(558) 20
Zalotnik. "Jestem chłopak dziarski, żwawy." Bar. (542) 20
Wędrowna Ptaszyna. "Ptaszku, skąd przyleciałasz." Alt (322) 20
Zosia, Joasia i Basia. "Zosia jak węgle oczki ma" Bar.(300) 20
Życzenie. "Gdybym ja była słoneczkiem." Alt (450) 20

Śpiewy na 2 głosy z tow. fortepjanu

Ciribiribin. "Pewnie w każdej bywa mowie" (728) 30
Cyganie. "Każdy wesół z nas i rad, mile czas upływa"(696) 30
Drogie Wspomnienia. Zalewski-Walkiewicz (770) 40
Duet żabi. "I czego proszę żabom brak?" (754) 20
Dwa Duety. 1. Kaliny Wiosna. 2. Wrzesińskie Dzieci (708) 20
Dwaj Palacze Fajek. "Zaledwo rano zdążę wstać." (736) 20
Dwa Mazurki. Eug. Walkiewicza (ludowe) (758) 30
Dusza w Niebie. "Ani ucho nie pojmie" (678) 40
Kochajmy się. (Serenada Schuberta) "Wśród tej ciszy"(790) 30
Lore-Ley. "Ja niewiem skąd w duszy mej gości" (748) 40
Modlitwa Ks. Marka. "Pośród pastuszków" (681) 20
Pozdrowienie. "W którą bądź stronę spojrzę" (716) 40
Pójdźmy razem. "Błoga cisza dokoła" (660) 50
Rota. M. Konopnickiej, muzyka Eug. Walkiewicza (760) 10
Rozstanie. Mazurek. "Wróć zapomnij biedną" (670) 50
Rybacy. "Strzechę rzuciwszy moją." Tenor i Bas (698) 60
Walczyku mój. "Mój ty walczyku, kocham cię znam." (780) 30
Wesoła Piosenka. "Zanućmy śpiew wesoło." (796) 30
W Pieninach Szczawnickich. "Boskie Pieniwy" (900) 30
Wszystko przemija. "Chwila skrzydlata" (665) 30

ŚPIEWY NA 3 GŁOSY (CHÓRY ŻEŃSKIE)

Chóry żeńskie na 1, 2, 3 i 4 gł. Zbiór 10 ut. z. 1 netto (960) 75
Chóry żeńskie na 1, 2, 3 i 4 gł. Zbiór 15 ut. z. 1 netto (961) 75
Hiszpanka. "Jam jest miłości królowa" net (908) 25
Hymn Jubileuszowy Janowi Sobieskiemu net (922) 05
Krakowianka. "Jestem Krakowianka" net (912) 10
Na Falach Dunaju. "Śpiew o Wiśle" net (956) 20

ŚPIEWY NA CHÓRY MIESZANE

Chór Żołnierzy z opery "Faust," part. i gł. net (1152) 1.00
Cztery Powinszowania dla księży net (1068) 10
Cztery Utwory. popularnych pieśni net (1007) 10
Kantata ku czci H. Siekiewicza net (1133) 50
Marsz żałobny Chopina, fort. i 12 głosów netto (1005) 90
Matysek. "Był Matysek, chłop przed laty" net (1127) 20
Na Falach Dunaju. "Śpiew o Wiśle" p. i gł. net (1156) 2.25
Najpierwsza Pieśń. "Skąd się wzięła," a capella (1057) 10
Pieśń Wiosenna (konkursowa) "Jest w życiu" net (1002) 10
Przebudzenie Zakochanego, Walc net (1121) 20
Róża "Już z królewskim twoim wdziękiem" (1113) 10
Sextet z "Lucyi di Lamermoor" solo i chór net (1014) 30
Siedmnaście Pieśni Ludowych, a capella net (1054) 25
Wiązanka Pieśni Narod. 6 zesz. No. (1158-9-60-1-2) i (1163) 1.20
Zbiór Kwartetów, 31 pieśni nar. a capella netto (1170) 75

CZTERY PIEŚNI (1011) Dietz-Urbanek. 1. Pieśniarz "Pevec"—"Der Saenger." Na chór mieszany z akomp. fortep. i skrzypiec, tekst polski, czeski i niemiecki. Utwór konkursowy. 2. Władysław Jagiełło. 3. Rota. 4. Nasze Hasło. 55c, tuzin $4.75.

ŚPIEWY NA CHÓRY MĘSKIE.

Chór Żołnierzy z op. "Faust" z akomp. 12 gł. netto (1480) 1.80
Darmozjad St. Moniuszki. Solo Bas i chór komp. netto (1324) 48
Dwadzieścia cztery Pieśni Jana Galla, a capella net (1295) 1.40
"Hulały" — "Kryleć" "Niejeden nam prawi" net (1339) 10
Kieszonkowy śpiewniczek Tow. (60 pieśni) netto (1490) 60
Kozak. "Tam na górze jawor stoi," a capella (1328) 45
Marsz żałobny Chopina. 12 gł. i part. fort. net (1210) 90
Marsz żałobny. "Spocznie na wieki." net (1206) 20
Mazur z Opery "Halka." "W dzielnych sercach" (1326) 40
Na Falach Dunaju, "Śpiew o Wiśle," z akomp. netto (1488) 2.25
Od dworu do dworu. Kujawiak, 12 gł. i fort. netto (1390) 1.50
Pieśń Kolejarzy. K. Garbusińskiego netto (1304) 10
Pięć Pieśni Pogrzebowych St. Mon. (1330-2-4-6) net (1338) 1.30
Polonez. "Brzmijcie trąby," Chopina, 12 gł. i fort.net (1208) 1.20
Rok mój rok szczęścia. K. Garbusińskiego net (1300) 20
Sześć Pieśni Nar. i Tow. K. Garbusińskiego nett (1302) 20
Tesknota. "Gdziekolwiek pójdę." Solo Bas i chór netto (1315) 10
Wesele, Kujawiak. "Dana, dana naokoło" net (1489) 10
Wybór (19) Kwartetów, pol. i obce komp. netto (1460) 1.20

MUZYKA KOŚCIELNA

Śpiewy na 1 głos z tow. organów i. t. p.

Ave Maria. Gounoda "Zdrowaś Marya" sopr. (1520) 20
Do Ciebie Boże. Pieśń Poślubna. Sop. Tenor lub Bar.(1590) 20
Dwie Modlitwy: 1. W ciężkiej niedoli. 2. Boże Ojcze (1542) 40
Dwie Pieśni Kościelne. 1. Modlitwa. 2. Hymn (1512) 30
Modlitwa do M. B. "Nie opuszczaj nas" na głos śred. (1506) 20
Pieśń Pokutna. "O Panie co losy ludzkości" Bar. (1544) 20
Przyjmij Boże. Pieśń Poślubna, Sop. lub Ten. (1594) 20
Zdrowaś Marya. "Ave Maria" na sopran (1510) 20

Śpiewy na 2 głosy z tow. organów

Dwie Pieśni. 1. Stabat Mater. 2. Pieśń do M. B. (1630) 10
Dwie Pieśni. 1. Z pokorą. 2. Modlitwa na 3 głosy (1730) 10
Marsz Weselny, Veni Creator i Pieśń Poślubna (3 ut.)(1666) 60
Powrót Taty. "Witaj Maryo, święta Pani" (1660) 20
Stabat Mater. B. W. Walewskiego, Kontra-Alt i Ten.(1680) 30
Święta noc. "Cicha noc, święta noc" (1654) 20

Śpiewy na chóry mieszane

Bóg i Ojczyzna. Śpiewnik kościelny, 6 zesz. netto (1883) 2.00
O Narodzeniu Pańskiem 15-cie kolęd (1790) 50
Osiem Pieśni Wielkanocnych O Zmart. Pańskiem (1792) 25
Śpiewnik Łaciński na wszystkie niedziele w roku (1879) 60
Śpiewy Kościelne na 1, 2, 3 i 4 gł. (28 pieśni) W. netto (2060) 75
Sto Preludyi w formie szkoły na organy netto (2500) 3.00

MSZE POLSKIE I ŁACIŃSKIE, EUG. WALKIEWICZA.

a) Na 1 głos z organami lub a capella.

Missa (Op. 6). In honorem St. Casimir, a capella net (2112) 40
Missa (Op. 21). In honorem St. Josephi Sp. B.M.V. net (2114) 40
Msza Polska (krótka) przez Ks. K. Klaina, a cap. net (2080) 10

b) Na 2 głosy z organami lub a capella.

Missa (Op. 38). In honorem St. Joannis Canti C. net (2142) 60
Missa (Op. 41). In honorem B. M. V. de Czerwińsk net (2144) 60
Missa (Op. 43). In hon. St. Stanislai Kostkae C. net (2146) 60
Missa (Op. 44). Pro Defunctis net (2150) 40
Msza Polska (Op. 25). A Karczyńskiego net (2130) 40
Msza Polska (Op. 50). Żałobna net (2148) 60

c) Na 3 głosy z organami lub a capella.

Missa. Pro Defunctis C. Casciolini, a capella net (2160) 80
Missa (Op. 6). In h. St. Jos.Sp.B.M.V. Garbusiński net (2294) 1.00

d) Na chóry mieszane z org. lub a capella.

Missa (Op. 11). In hon. St. Michalei Archangeli net (2260) 1.00
Missa (Op. 40). In hon. St. Hedwigs Reg. Vid. net (2263) 1.00
Missa (Op. 42). In hon. St. Stanisłai Ep. et Mart. net (2268) 40
Missa (Op. 45). In hon. St. Josephat, for 7 voices net (2266) 2.40
Missa (Op. 46). In hon. B. M. V. de Częstochowa net (2264) 1.00
Missa Prima. Requiem. Ks. A. Wróblewski net (2268) 20
Msza Polska (Op. 15). Pieśni do mszy św. net (2268) 50
Msza Polska (Op. 17). Pieśni do mszy św. net (2269) 50
Msza Polska (Op. 20). Pieśni do mszy św. net (2256) 40
Msze Polskie (Op. 51 No. 1-4) (cztery), łatwe net (2257) 20
Msze Polskie (Op. 52 No. 1-4) (cztery), łatwe net (2254) 20
Osiem małych mszy (Op 51 i 52) Eug. Walk. net (2255) 40

e) Na chóry męskie z organami lub a capella.

Missa (Op. 2). Pastoralis. K. Garbusińskiego net (2292) 1.0
Missa (Op. 12). Prima qudr. (bez Gloria). K. Gar. net (2296) 25
Missa (Op. 42). In hon St. Stan. Ep. et Mart., 3 gł.net (2329) 40
Missa (Op. 17). In hon. St. Annae (dwa chóry) net (2300) 1.00
Missa (Op. 70). In hon. St. Ceciliae. Eug. Walk. net (2325) 1.00
Msza (Op. 13). Druga mała z inst. dętymi. K. G. net (2298) 25

—o—

POLONEZ OGIŃSKIEGO (724) Ogiński-Walkiewicz-Zalewski. "Żegnam cię o Polsko ma." Solo Duet, lub chór żeński, z fortep. 20c, tuzin 60c.

—o—

SZKOŁA NA FORTEPIAN A. B. C. (Elementarna). Napisana przez A. Różyckiego Op. 50 (najlepsza dla kształcących się organistów), zalecona przez Warsz. Kons. Muz. dla samouków, dzieci lub starszych, bez nauczyciela (w braku Polaka). Przy wielkiej ilości ćwiczeń i wprawek, szkoła ta mieści w sobie wiele utworów, polskich melodji, krakowiaków, polonezów, walczyków, polek, pieśni nabożnych, świeckich i t. d., ogółem 160 numerów, 82 stronic, co przedstawia wartość (licząc choćby po 5c za numer) $8.00. Rozmiar 11x14. Cena dawniejsza tej szkoły $4.00, obecnie zniżona na $3.10 z pocztą.

—o—

Większy wybór nut, w katalogach naszego Wyd. Muz.
WYDAWNICTWO MUZ. I KSIĘGARNIA, B. J. ZALEWSKI
1505 Tell Place, Chicago, Ill.

BEZPŁATNE PREMJUM W KSIĄŻKACH
które dodajemy do "Echa"

Adam Mickiewicz. Życiorys naszego wieszcza i poety	15
Album Królów. Portrety wszystkich Królów Polskich	40
Amalunga, czyli Córa Puszcz, w Ameryce Północnej	15
Antek Socha, młody wojak. Powiastka historyczna	15
Anioł Miłosierdzia, napisała Helena Staś	10
Antoś z Skalina, czyli cnota nagrodzona, zbrodnia ukarana	10
Aptekarz Polski, czyli zbiór najużywańszych nazw łacińskich	25
Arcydzieło organisty, powieść Józefa Dzierzkowskiego	15
Atlas do Dziejów Polski, z 10-ma mapami	30
Bajeczka o Kominiarczyku. Napisał Mark Twain	5
Bajki i Powiastki Ludowe o Strachach, opowiadanie	10
Balon Tajemniczy. Piękna powiastka z ryciną	10
Bartek Łatka, czyli jak żyd zrobił po śmierci testament	5
Bartosz Głowacki, czyli ostatnie uszlachcenie, z 8 rycinami	10
Basia. Powiastka dla dzieci przez Włochnę	5
"Ben-Hur." Z czasów Jezusa Chrystusa, z 120 ilustracjami	2.00
Bez Pana. Powieść historyczne z XI wieku	50
Bezsenna Noc, przez Samuela Clemens (Mark Twain)	5
Bez Szczęścia. Nowela M. D. Chamskiego	15
Biblioteczka dla pilnych dzieci, zaw. krótkie powiastki	35
Bitwa pod Kobylanką, dnia 6 maja 1864 r.	5
Bitwa pod Raszynem. Powieść historyczna z ilustracjami	30
Bolesław, czyli Dalszy Ciąg Genowefy, nap. Ks. Osmański	30
Błogosławieństwo duchowne domu, Ewangelja św. Jana	10
Bosy Pan. Powiastki bardzo zajmujące	5
Boża Męka pod Łzawą, opowieść górnoszląska	10
Boża Opieka, powieść osnuta na podaniach XVIII wieku	35
Chata Wuja Tomasza, obraz z życia niewolników ameryk.	15
Chłopi Bohaterzy, powieść z czasów Kościuszki	10
Choroby świń, czyli rady, wskazówki i wnioski dla hodowcy	20
Córka Staremberga, powieść historyczna z oblęż. Wiednia	15
Cudowny Lekarz, powiastka wielkanocna przez ks. Schmidta	15
Ćwiczenia łacińskie dla klasy 1szej, 74 stronic	25
Cyganka z Gór Święto-Krzyskich, czyli porwane dziecko	10
Czytania Majowe o cnotach Maryi przez O. Prokopa	35
Czas to Pieniądz. Powieść dla młodzieży	25
Czasy Kościuszkowskie, historyczny obrazek dla młodzieży	20
Czarny Piotr, z przygód Szerloka Holmesa (Conan Doyle)	10
Djabeł w domu, powieść, napisał A. Winiarski	10
Dobry Syn, bardzo zajmująca bajka z przed lat tysiąca	15
Dolina Almeryi, czyli dobrotliwość Boska	25
Droga Krzyżowa w 14 stacjach, oraz Pasya	10
Dwaj Przyjaciele, przez Guy de Maupassant	10
Dwanaście ogólnych praw wszechświata, nap. ks. Adamski	15
Dwie Msze i nieszpory po polsku	5
Dwie Nowelki, przez Elizę Orzeszkową	15
Dwie Pieśni: 1. Do M. B. Róż. św. 2. O M. B. Gietrzwałdz.	5
Dwie Wioski i szkodliwe leki, powiastki z życia ludu	5
Dzieje Narodu Polskiego, ozdobione 78 obrazkami	35
Dzieci poznańskie	5
Dzieje Święte w krótkości opowiedziane p. ks. I. Schustera	25
Dzieło Zbiorowe. Zawiera powiastki i opowiadania	1.50
Dzieje Starego i Nowego Testamentu	40
Dzielny Chłopiec, pow. osnuta na tle powstania roku 1863	15
Dzień Piąty Sierpnia 1864 r. Rzut oka na powstanie polskie	5
Dziesięć Miljonów Dolarów, przekład z węgierskiego	20
Dziwne koleje życia, czyli historja o trzech derwiszach	25
Dziwne przygody chłopa Urbana Długonosa, kilka powiastek	15
Dziwne Przygody Lorka Sząkala, opow. z dziejów Polski	15
Fałszerz Pieniędzy, tajemnicze przygody Szerloka Holmesa	20
Ferdynand, powieść z życia hrabiego hiszpańskiego	25
Formuła, przy poświęcaniu się N. Sercu Pana Jezusa	50
Głos Synogarlicy na pustyni świata tego jęczącej	1.00
Głowa św. Barbary, powieść z przeszłości Pomorza	35
Gwizdalski wójtem, powiastka napisana przez Iskierkę	15
Historja cudownego obrazu Matki Boskiej w Rzymie	20
Historya Krzysztofa Kolumba, z rycinami	50
Historya św., czyli dzieje starego i nowego Testamentu	10
Historya św., ozdobiona licznemi rycinami, J. Chociszewski	25
Huragan, powieść historyczna w 3ch tomach	1.75
Jak Leczyć Dzieci, gdy dziecko zachoruje	5
Jan Kiliński, szewc warszawski	5
Katechizm Rzymsko-Katolicki dla szkół polskich w Amer.	10
Kilka lat z panowania Napoleona, romans	75
Klara, czyli zwycięstwo cnoty, napisał ks. Kanonik Szmid	25
Konfederaci Barscy na Sybirze, powieść	25
Kopalnia srebra, powiastka	5
Kopalnie Króla Salomona, bardzo zajmująca pow. z ilustr.	50
Korabiowie, obrazek rodzinny z czasów Napoleona I.	25
Koronka do św. Józefa z dodatkiem litanii i modlitw	5
Koronka o świętej Annie, Matce Najświętszej Panny	10
Krótka historya Kościoła Katolickiego, napisał ks. Delert	40
Krótki opis Wyspy Haiti	5
Krótki rys początku zakładu św. Kazimierza w Paryżu	5
Krótki Katechizm dla dzieci z dodatkiem ministrantury	15
Krótkie i praktyczne Nabożeństwo Majowe, ułażył ks. Majer	20
Krwawa Głowa, powieść z wypadków galicyjskich w r. 1846	10
Krwawe Chwile, powieść historyczna z wojen kozackich	25
Krzysztof Żegocki, czyli oswobodzenie Kościana w 17 wieku	20
Krzyżacy, powieść historyczna H. Sienkiewicza	1.50
Krzyż między dzikimi, czyli w krzyżu zbawienie	10
Ksiądz Placydy, stróż Przen. Sakramentu. Powieść hist.	10
Ksiądz Mackiewicz, bojownik za wiarę i wolność	15
Księga Sybilińska. Przepowiednie	1.00
Księżna Lubomirska, czyli cudowny los sieroty polskiej	20
Kurpie, powieść historyczna Wójcickiego	20
Latarnik. Opowiadanie o polskim rewolucjoniście	10
Legendy różnych autorów dla ludu i młodzieży, str. 148	25
Litosław, książe miłosierny, według starej baśni	15
List H. Sienkiewicza do redaktorów polskich pod Prusakiem	5
Litania do Św. Józefa	10
Litania Narodu Polskiego	10
Losy Jacka Kozika, opowieść wiejska z pod Moskala	15
Ludgarda, czyli skutki wychowania opartego na religii	75
Ludzie leśni i wieszcze dzieci, przez Fr. Waligórskiego	5
Malagrida i Pombal, czyli ofiara nienawiści ku Jezuitom	20
Maciek w powstaniu, powiastka z powstania 1863 roku	15
Mikołaj Kopernik w związku z Kolumbem, z 39 rycinami	25
Modlitwa nabożna do Pana Jezusa i 10 pieśni	20
Modlitwy Odpustowe i Koronki do Serca Jezusowego	5
Moina, czyli niepojęte drogi Opatrzności	25
Mowy Patrjotyczne przy odsłonięciu pomnika Kościuszki	15
Nabożeństwo do św. Józefa, Oblubieńca N. P. Maryi	15
Nad Przepaścią, nowela Maksymiliana Ringa	15
Na rok Grunwaldzki. St. Osada	50
Nad Wartą, powieść z dawniejszych stosunków pruskich	15
Na Granicy, nowela przez M. Reichenbacha	15
Na innym pociągu, zbiór powiastek i bajek	10
Nasza Odyssea, w 1885 roku. Szkic z letnich wycieczek	20
Nawiedzania Najświętszego Sakramentu i N. P. N. M. P.	30
Niebezpieczna Cnota, czyli straszliwy los imigranta	20
Nieszpory łacińskie na wszystkie uroczystości kościelne	20
Nowenna do św. Józefa, z dodatkiem Litanii i Modlitw	10
Nowenny do Najświętszej Panny (na cały rok)	10
Nowy Dzwon. Pismo europejskie	5
Obowiązki i Rady do życia chrześcijańskiego	5
Obraz św. Barbary, powieść hist. z dziejów kozaczyzny	15
O Chmielu. Poradnik dla chcących hodować chmiel	15
O Emigracji, a w szczególności o Emigracji Polskiej	15
O Królowej Wandzie i jej zgonie ofiarnym	10
O Księciu Dymitrze i Hryciu Rusinie	15
O leczeniu chorób koni, bydła, świń, owiec i psów	50
O Maćku Junaku i gromadzie z organistą na czele	5
Opactwo Carrow (z angielskiego), w dwóch tomach	1.50
Opowiadania dla młodzieży, z francuskiego, dla dziatwy	20
Opatrzność Boska czuwa, czyli niewola u Maurów	30
Opowiadania i Anegdoty. Zbiór ciekawych utworów	5
Opowiadania i humoreski Marka Twaina	5
Osiem nocy (z tysiąc nocy i jednej)	10
Ostatnia wola, pouczająca powieść z życia ludu górskiego	20
Ostatni z rodu, szkic powieściowy na tle historycznem	50
Orfeusz. Zbiór kwartetów na chóry męskie	50
O Słowiku i Kierz Róży	25
O Strasznym Zbóju, powiastka ze zdarzeń prawdziwych	10
O wodzie, uczony wykład — śmiechu do rozpuku	5
Pan Redaktor w zalotach, humoreska uwieńczona nagrodą	10
Piekło, czyli Katownie Więzienia Piekielnego, z obrazkami	10
Pięć pieśni o Panu Jezusie i do Najśw. Maryi Pannie	15
Piękna historya o cierpliwej Helenie, córce króla Antoniusza	15
Piękna niewolnica haremu, o Fatymie i dzielnym młodzieńcu	10
Piękne przykłady z Historji Polskiej	50
Piętnaście Tajemnic	10
Pierwsze wojny krzyżowe, z dodatkiem krótkiej wiadomości	10
Piotr Karaś, z prostego rybaka szlachcic i pan wielmożny	15
Po Barze, czyli Tom I. "Tułaczów"	50
Podręcznik dla urządzających obchody narodowe	50
Podręcznik Geografii Ojczystej, 50 rycin i 8 mapek geogr.	50
Poezye, wiersze i deklamacje Zahajkiewicza	20
Polacy w New Yorku, pamiątka miła dla Polaka	25
Pomsta Boża nad nieprzyjaciółmi Kościoła św.	15
Powieść o końcu życia Piłata Pontskiego	10
Powieści o Najśw. Maryi Pannie	20
Powrót z wojaczki, pow. z czasów powstania Kościuszki	15
Poznaj siebie samego. Koniecznie każdy przeczytać powinien	25
Prawomocność Unji Lubelskiej. Na czasie	25
Prawa i Reguły dla pragnących zostać obywatelami St. Zj.	10
Prawdziwe zdarzenie. Opowiadanie przez Wandę	10
Prawa kościelne, czyli ustawy o zarządzaniu kościołów	25
Proboszcz Kukulewa, podług Daudeta, opr. W. Karłowski	5
Przygody Maćka i jego przodków w wojnie z Tatarami	10
Rady i wskazówki fizjognomiczne, dla poznania ludzi	5
Reineke-Lis. Poemat satyryczny Goethego w 12 pieśniach	30
Różne Pieśni. 11 pieśni o Najśw. Pannie Maryi	10
Rycerz Błękitny i Moja Pieszczotka, powieść historyczna	25
Rycerze z Blaniku, ciekawe opowiadanie	10
Sąsiedztwo wężów, i jako Pan Zagłoba o grzybach rozważał	5
Sejm Pijacki, czyli wyrok potępienia gorzałce	10
Skarbiec Wynalazków i praktycznych przepisów, 2600 rad	2.00
Skazaniec z Granady, czyli niewinnie uwięziony, powieść	20
Śniegotka, powiastka dla młodzieży, według starej baśni	15
Sokolstwo Polskie w Ameryce. St. Osada	25
Somo-Sierra, opowiadanie historyczne przez Gąsiorowskiego	5
Śpiący Biały Orzeł, czyli proroctwo starego pustelnika	20
Spirytologia, czyli nauka o wywoływaniu duchów	10
Spis wyrazów, używanych w ćwiczeniach łacińskich	25
Sposób odwiedzania Najświętszego Sakramentu	5
Sprawa Polska. St. Osada. Dzieło poważniejsze	50
Starogrodzka kapela, czyli poczciwych Opatrzność nie opuści	30
Stowarzyszenie Rodzin Chrześcijańskich ku czci św. Rodziny	5
Świat Roślinny. Praca polecona do druku przez konkurs	5
Szaławiła, powieść staro-szlachecka przez B. Bolesławitę	40
Szukaj, a znajdziesz! 64 bardzo ciekawych zagadek obrazk.	10
Tadeusz Kościuszko, napisał Teodor Żychliński	15
Tajemnica Spowiedzi, powiastka moralna	15
Tajemnica chaty wiejskiej, powieść przez K. Tuczyńskiego	30
Tajemnice Różańca św. na kartkach (pęczek, 15 tajemnic)	10
Tajemnice żywego Różańca św. (brosz. lub w paczkach)	10
Tajemnicze morderstwo w dolinie Boscombe	10
Talizman, powieść flamandzka, bardzo ciekawa	50
Tereas wspomnienie z Niemiec, 64 str. dużego formatu	20
The 12th day of September, 1883, is the 200th anniversary	10
Trzeci Rozbiór Polski, nap. prof. Ign. Machnikowski	5
Trzydzieści pieśni i piosnek dla rzemieślników	10
Trzy Nowenny do Najśw. Serca Pana Jezusa	10
Trzy prześliczne i bardzo skuteczne modlitwy przy umier.	10
Tydzień prawdy, humoreska, napisał Józ. Wolcki	5
Tyfus. Opowiadanie o uciekającym rewolucjoniście	5
Tysiąc Nocy i Jedna powieści arabskich, w 12 tomach	3.00

Prosimy "extra" z pięć książek zamówić, by były w zastępstwie w razie wyczerpania.

ECHO MUZYCZNE. 1505 TELL PL., CHICAGO, ILL., U. S. A.

DZIAŁ OGŁOSZENIOWY PO 25c OD WIERSZA.

NOWOŚCI MUZYCZNE

ŚPIEWY NA 1 GŁOS Z AKOMP. FORTEPIANU.

PIOSNKA (571) Eug. Walkiewicz. "Halineczko Dziewczyneczko." Na solo Bas-Baryton, dedykowane Panu Janowi Hoberskiemu, na 1 głos z akomp. fortepjanu. 25c.

POLONEZ OGIŃSKIEGO (572) Ogiński-Walkiewicz-Zalewski. "Żegnam cię o Polsko ma." Solo lub duet z akomp. fortep. 26c.

ŚPIEWY NA 2 I 3 GŁOSY Z FORTEP. LUB A CAPELLA.

PIEŚŃ ŻEGLARSKA (675) D. Czyżewski. "Wesoło żeglujmy, wesoło," na chór dwu-głosowy, z akomp. fortep. 32c, tuzin $2.75.

PIEŚŃ ZGODY (909) Kurpiński-Walkiewicz-Zalewski. Opracowany z poloneza **"Witaj Królu,"** na chór żeński 3-głosowy, z akomp. fortep. 42c, tuzin $1.20.

POLONEZ OGIŃSKIEGO (918-3100) Ogiński-Zalewski. "Żegnam cię o Polsko ma." Solo, Tercet lub chór trzy-głosowy żeński z fortep. 11c, tuzin $1.00.

SCHERZO (729) Ed. Poniecki. "Siedzi w oknie cały ranek," na chór żeński z tow. fortep., 15c, tuzin $1.35.

TĘDY, TĘDY LECIAŁ PTASZEK (832) Wł. Żeleński. Solo Duet, lub chór żeński z fortep. 26c, tuzin $2.30.

TRZY ŚPIEWY (972) O. M. Żukowski, na chór trzy-głosowy. **1. Koncert** "W cienistym borze" a capela. **2. Dwa Serca** "Gdzieś zgubiłam serce" z fortep. **3. Podobno kocham go** "Kiedy biegnę" z fortep. 11c, tuzin 95c.

TRZY UTWORY (904) B. Dębiński - Moniuszko - Mendelssohn. 1. Marzenia o wiośnie, "O! widać i słychać." **2. Znasz li ten kraj?. 3. "Różyczka"** Różyczki białe. Na chór 3 gł. żeński, z akomp. fortep. 45c, tuzin $4.05.

WARSZAWIANKA (940) Eug. Walkiewicz. "Oto dziś dzień krwi i chwały," na trzy głosy a capela. 11c, tuzin 95c.

ŻMUDŹ (902) B. Dębińskiego No. 3 z kantaty **Pieśń o Ziemi Naszej.** Na sopran solo i chór żeński trzy-głosowy z akomp. fortep. 62c, tuzin $5.50.

ŚPIEWY NA CHÓRY MIESZANE Z FORT. LUB A CAPELLA.

BOHATEROWI! (1082) Kurpiński-Bartkiewicz. "Nieśmiertelność! Nieba w nagrodę ci dały." Z roku 1814. Na chór mieszany, z akomp. fortep. 15c, tuzin $1.35.

CHÓR NOCNY (1003) J. Bizet, "Mrok głębiej sięga w dal." Na chór mieszany a capela. 6c, tuzin 50c.

CHÓR WIEŚNIAKÓW (1001) z opery "Princ Igor." Muzyka **A. Borodina, tekst opracował B. J. Zalewski.** "Szum z burzą wiruje." Na chór mieszany z akomp. fortep. 20c, tuzin $1.80.

CZTERY LUDOWE PIOSENKI (1070) Kotarbiński-Bartkiewicz-Sobieski-Kazuro-Szopski-Wiechowicz. 1. "Niech orły w górze." **2. Na fujarce "A za lasem wołki moje." 3. Krakowiak** "Daleko, daleko." **4. Kołysanka** "Uśnij że mi, uśnij." Na chór mieszany a capella. 15c, tuzin $1.35.

CZTERY PIEŚNI LUDOWE (1148) Wiechowicz-Kaczkowski. 1. "Kiedy będzie." 2. Nie wyganiaj pastereczko." 3. "Oj i w polu jezioro." **4. Obertas** "Dalej bracia.' Na chór mieszany a capella. 15c, tuzin $1.35.

DWA UTWORY (1022) Elsner-Gruber. 1. Święta noc "Cicha noc." **2. Cnota i Rozum** "Próżno na piasek." Na chór mieszany a capella. 15c, tuzin $1.35.

DWA UTWORY (1104) Rzepko-Schumann. 1. Kołysanka, "Kołysz go, aniele." **2. Powitanie wiosny,** "Przybywaj hoża." Na chór mieszany a capela. 6c, tuzin 50c.

DWA UTWORY (1149) Weber-Abt. 1. Wiosna, "Gdy uroczy maj." **2. Barkarola z opery "Oberon,"** "Już szemrze nurt wody" na chór mieszany a capela. 6c, tuzin 50c.

DWIE PIEŚNI NARODOWE (1072) Ks. K. Klein Op. 19. 1. Manifest ludu kantata "Wzniósł głowę naród." **2. Polska Marsyljanka** "Do broni, minął dzień przemocy." Na chór mieszany a capella. 15c, tuzin $1.35.

HYMN POLSKI ZMARTWYCHWSTAŁEJ (1114a) Ks. J. Surzyński, słowa J. Słowackiego, na chór mieszany z akomp. fortep. 26c, tuzin $2.35.

KRAKOWIAK (1099) E. Poniecki. "Nasza Krakowianka," na chór mieszany a capela. 11c, tuzin 95c.

NOC MAJOWA (1180) Wł. Żeleński. "W noc majwoą." Na chór mieszany z akomp. fortep. 42c, tuzin $3.75.

OKRĘŻNE (1090) Z. Noskowski. "U naszego pana," na chór mieszany, z akomp. fortep. 15c, tuzin $1.35.

PIEŚŃ ZGODY (1080) Kurpiński-Walkiewicz-Zalewski. Opracowany z poloneza "Witaj Królu," na chór mieszany, z akomp. fortep. 42c, tuzin $1.20.

PIOSNKA ŻOŁNIERSKA (1000) Muzyka **A. Archangielskiego,** tekst opracował **B. J. Zalewski** "Zmroku cień na ziemię pada." Na chór mieszany, a capella. 20c, tuzin $1.80.

POLONEZ OGIŃSKIEGO (1098) Ogiński-Walkiewicz-Zalewski. "Żegnam cię o Polsko ma." Na chór mieszany z fortepianem. 11c, tuzin $1.00.

TRZY MAZURY (1111) Sobieski-Poniecki-Maszyński. 1. Mazur "Hej zakwitła." **2. Ostatni Mazur** "Huczą basy." **3. Mazur z "Jasełek"** "Hej, ha! na bok z drogi." Na chór mieszany a capella, numer 3 z forten. 30c, tuzin $2.70.

TRZY UTWORY (1055) Gall-Moniuszko-Noskowski. 1. Jest sobie kosiarz. 2. Dzieweczka nad rzeczką, "Płynie czysta rzeczka." 3. **Na jagody,** "Zawitał nam dzionek." Na chór mieszany a capela. 6c, tuzin 50c.

TRZY UTWORY NARODOWE (1097) Nowowiejski-Poniecki. 1. Nowy hymn narodowy "Boże coś Polskę." **2. Polonez** "Nasz sztandar." **3. Marsz Legjonów** "Hejże Orlęta." Na chór mieszany a capella. 30c, tuzin $2.70.

ŚPIEWY NA CHÓRY MĘSKIE Z FORTEP. LUB A CAPELLA.

CZTERY PIOSENKI (1296) Gall-Maszyński. 1. Wlazł kotek na płotek. 2. Cymcyrymcymcym "Co się stało we dworze." **3. Jaś i Kasia."** "Siadła na dębie zazula." **4. Polonez XVIII wieku** "Z wysokich parnasów." Na chór męski a capela. 6c, tuzin 50c.

CZTERY PIEŚNI (1411) Appel-Kurpiński-Surzyński-Walkiewicz. 1--2-4 Warszawianka "Oto dziś dzień wrki i chwały.". **3. Serenada** "Dobranoc" na chór męski a capela. 11c, tuzin 95c.

DWADZIEŚCIA CZTERY (24) PIEŚNI LUDOWYCH (1295) Jan Gall. Opracowane na chór męski a capela, za komplet $1.40.

DWA UTWORY (1322) Lachman-Walewski. 1. A ja sobie podrygom. 2. Pije Kuba. Mel. lud. na chór męski a capela. 11c, tuzin 95c.

KOWALE (1223) J. Czubski. Na chór męski, sola i chóry, z akomp. fortep. 32c, tuzin $2.80.

MARSZ MIEROSŁAWSKIEGO (1394) S. Surzyński. "Gdy Naród do boju," — oraz Pierwszy Maja "Zieloność i kwiaty." Na chór męski a capela. 6c, tuzin 50c.

MODLITWA KS. MARKA (1221) J. Czubski. Sola, duety, chóry, z akomp. fortep. na chór męski. 32c, tuzin $2.80.

PIEŚŃ ZGODY (1320) Kurpiński-Walkiewicz-Zalewski. Opracowany z poloneza **"Witaj Królu,"** na chór męski, z akomp. fortep.. 42c, tuzin $1.20.

POLONEZ OGIŃSKIEGO (1376) Ogiński-Walkiewicz-Zalewski. "Żegnam cię o Polsko ma." Na chór męski z fortepianem. 11c, tuzin $1.00.

TRZY PIOSENKI (1374) Nowakowski-Liszt-Walter. 1. Wisła "Jest kraina." 2. Hej, harda dziewczyno." 3. Na pożegnanie. "Bądź zdrów." Na chór męski a capela. 6c, tuzin 50c.

ZA BROŃ! ZA BROŃ! "URRA UBIJ" (1398) Wachnianin-Zalewski. Solo, duet i chór męski a capela. 11c, tuzin 95c.

ŚPIEWY RELIGIJNE RÓŻNEJ TREŚCI, MSZE I T. D.

OSIEM MSZY POLSKICH (2255) Eug. Walkiewicz Op. 51, No. 1, 2, 3, 4. Op. 52, No. 1, 2, 3, 4. Krótkie i łatwe, dla dzieci lub starszych, na 1, 2 lub 4 głosy mieszane, a capele lub z organami. 42c, tuzin $3.75.

PIEŚNI DO MSZY ŚWIĘTEJ (2268) Eug. Walkiewicz, Op. 15. "Boże Stwórco, nasz Panie." Na cztery głosy mieszane, lub na dwa głosy równe, z organami. 52c, tuzin $4.55.

PIEŚNI DO MSZY ŚWIĘTEJ (2269) Eug. Walkiewicz Op. 17. "Z odgłosem wdzięcznych pieśni." Na cztery głosy mieszane, lub dwa głosy równe, z organami. 52c, tuzin $4.55.

UTWORY INSTRUMENTALNE, NO RÓŻNE INSTRUMENTA.

DWA UTWORY (2565) B. J. Zalewski-Borel Gounod. 1. Wesoła piosenka, "La sorella." **2. Chór żołnierzy, Marsz z opery "Faust"** na skrzypce z fortep. 27c.

MARSZE I TAŃCE POLSKIE (2600) B. J. Zalewski. Na same (solo) skrzypce, 21 utworów, 65c.

MARSZE I TAŃCE POLSKIE (2760) B. J. Zalewski. Na sam (solo) kornet. 27 utworów, 37c.

CHŁOPSKIE KUJAWIAKI (3381). Melodje uchwycił **B. J. Zalewski,** na fortepjan; opracował **Eug. Walkiewicz.** 25c.

Wydawnictwo Muzyczne i Księgarnia, B. J. Zalewskiego, 1505 Tell Pl., Chicago, Ill.

Prosimy nadesłać $2.00 za roczną prenumeratę, $1.00 za półroczną, 50c za kwartał, 25c za pojedynczy lub wstępny numer